
V
B
J
C
14633

06 ½ zpbt –

...ocesów III

...marmus – Sołłohub

...Sorocyna – Pańkowski – Chreptowicz

3 Pióro – Żaba.

4. Przyna.

5 Przysiecki. Zdrojewski. Horowski. Kalinowicz.

6. Horposki – Żabrzycki

7. Wyszyński – Terlecki – Zaborowski

8. Sanguszko – Mroszewicz – Piotrowski.

9 – ——

10. Dominikanie – Szamocki – Kotyliński.

11 Czartoryski – Cystersi.

12. Smyski – Rembowski

13 Niemcewicz – Cystersi.

14 – Rembowski.

15 Rembowski – Czartoryski.

16. Swiętanowski – Rembowski.

17 Rembowski – Niemcewicz.

18. Snyski – Cystersi. Kurcewski –

19. Basz – Zdanowicz – Poziemkowska.

20 Chojecki Tomkowicz –

21 – —— Kowneccy, Chojecki.

22 Mrasko – Jankiewicz – Bogusławski.

23. Chojecki [chojeccy] –

24. – ——

25 [Chojeccy.

26. Tomkowicz – Chojecki.

27. Korsak – Laskarys – Tyszkiewicz – Plater.

28. Abramowicz. Laskarys. Horain.

29. Laskarys – Tyszkiewicz Horain.

30. Zabiełło – Laskarys –

31. Horain. Plater. Laskarys.

32. – – ——

33. Laskarysowie.

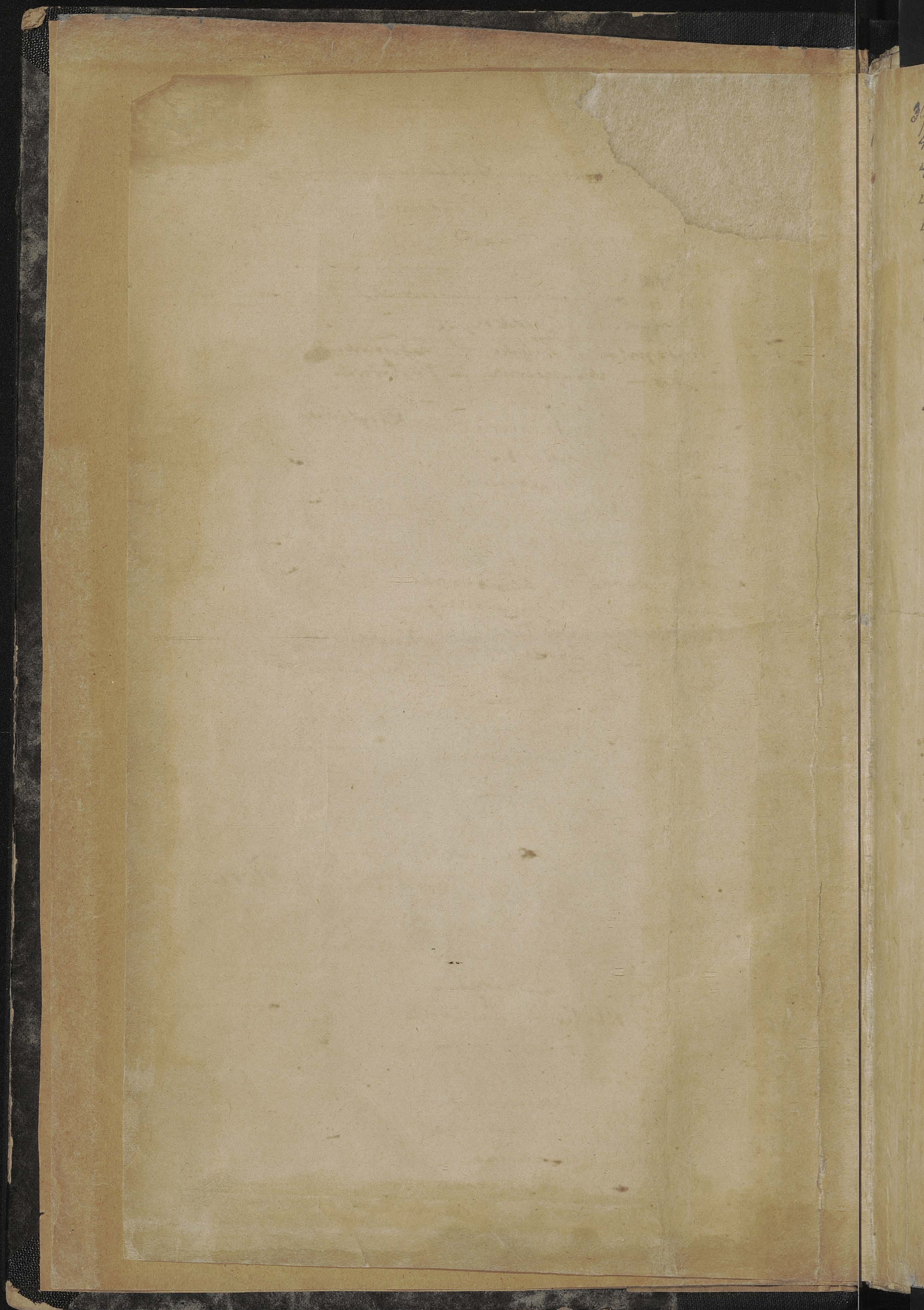
34. Laskarys – Makowiecki.

35. Radziwiłł – Laskarys.

36. Korsak – Laskarys.

37. Plater – Laskarys.
Iwaszkiewicz – Gozymała – Sorokа

38 –



39 – Benedyktyński – Bukarewicz.
40. Bokarewicz – Wołłowiczówna.
41. — —
42 — —
43. Pękalski – Puciata.
44. Alexandrowicz. Kopelowicz. Domanicki – Tepter.
45 — —
46. Maleszewski – Bernardyński.
47 — —
48 — —
49. — —
50 – Łaniewski. Mokrzecki.
51 — — Nowicewicz.
52. Urbanowicz – Mokrzecki
53 Łaniewski – Mokrzecki.
54. — —
55 Jelscy – Cwiński.
56 Janowski – Wołodkowicz.
57. Oskierkowie Sinkiewicz – Niezabitowski.
58 Tuchanowski. Sinkiewicz Oskierko Korsyn.
59. — —
60 — —
61. Niezabitowscy. Sinkiewicz.
62 — —
63 — — Tuchanowski.
64 — — Wolan.
65 — — —
66 — Tomaszewicz.
67 — —
68 — Tomaszewicz
69. Oskierko.
70 Tuchanowski – Sinkiewicz – Oskierko.

REPLIKA

Od WJP. Leona Maliszewskiego Skarbnika Ziemi Sokaczewskiey y Marſzałka Dworu JO. Xcia Jmci Korony Polskiey y X. Litt: Prymaſſa.

PRZECIWKO:

WW. PP. Bernardynkom Mińskim y JP. Kazimierzowi Piotrowskiemu Plenipotentowi.

§.

Między obowiązkami powołania ſwoiego znayduie Sąd każdy, a zatym y Tryb: to nieuchronne y zanieodmówioną powinność: aby Prawom Obywatelſkim, a bardziey ieſzcze Prawom Królewſkim oddał co im ſię należy, czyli: aby każdemu ſtanowi, *Oddał to co ieſt onego*:

Ze zaś między Hatowem Domu Maſſalſkich, Domu Słuſzkow y Domu Korſakow: *1mo*: Część zamienna od Słuſzkow Iwanowi Korſakowi w Ru 1595. Maia dnia 30. uſtąpiona, a przez Korſaka w Roku 1628. Xbra dnia 4. Maryannie Matce y Hreboremu Synowi XXtom Horſkim przedana przez Hreborego zaś Horſkiego z racyi wſtąpienia do Zakonu Bernardynek Mińſkich Benigny Horſkiey Córki Klaſztorowi Prawem Darownym z dodatkiem gruntow od Korcleſzczewicz oddana. *2do*: *Vero* część Słuſzkow z Wioſkami Hatowem, Oſtrowiem, Michnowcami y Moczuliſzczami w Ru 1640. Krzyſztofowi Wołodkowiczowi Piaſarzowi Ziemſkiemu Mińſkiemu przedana, a przez Potomſtwo Wołodkowiczow do Klaſztoru Bernardynek Mińſkich weſzła. Iſtotnie znayduią ſię być alienowanemi od Praw Obywatelſkich, od Stanu Rycerſkiego, y od ſłużby zwykłey Woienney, a zatym w ſpadku Prawom Królewſkim & Juribus fiſci poddane, przeto: Tryb: ſprawiedliwość dla wſzyſtkich Stanow powinną zachowuiąc, niemoże inaczey ſię determinować, tylko: iż to co na utratę podał wyſtępek elienacyi, odda zaſłużonemu Obywatelowi wedle Przywileiu, W. Maliſzewſkiemu a zwróci Dobra do tego Stanu, ſkąd one pierwiaſtkowie wyſzły, czyli do Stanu właściwego Rycerſkiego ſłużbie Woienney y równym Prawom podległego.

§§.

Aby rzecz przez Tryb: zupełnie obiętą była trzeba przypomnieć Produktową Sprawy Narracyą czyli te krótkie z Dokumentow ponowić przepowiedzenie:

Ze w Ru 1595 Maia dnia 30. dattnym, a tegoż Ru Junii dnia 1. w Ziem: Woiewództwa Mń: przyznanym zapiſem zamiennym Mikołay y Krzyſztof Mikołaiewiczowie Słuſzkowie Starościcowie Krzyczewſcy maiąc ſwe różne zatargi graniczne z JP. Iwanem Korſakiem

A Cho-

461

Chorążym Mińskim y z Maiętnością jego Hatowem Korsakowicze zwanym uczynili zamianę w ten sposob: iż mu odstąpili z gruntu swoiego Hatowa we Wsi Michanowiczach włok 6. y sianożęci nad Rzeką Swisloczą.

A wzaiemnie onym ustąpił także JP. Iwan Korsak rownie włok 6. y sianożęci w Moczulińczach nad tąż Rzeką Swisloczą w Ostrey łące. Y te wzaiemne zamiany obydwie Strony między sobą przyznały.

„ A na co wyż w dacie pomieniony produkuie się Dokumęt wieczystey „ zamiany.

Następnie: między Słuszkami w Ru 1599. 8bra dnia 14. nastąpił dział między wszystkiemi Dobrami, Dobra Hatow w Woiewodztwie Mińskim na schedę Krzysztofa Słuszki. Skryhołow zaś w Powiecie Mozyrskim na schedę Mikołaia, a zaś Dobra Swierżno seu Kowiewszczyzna w Woiewództwie Mińskim leżące na schedę Alexandra Słuszki przeznaczaiący. *Ktory w dacie wyż wyrażony widzieć y czytać.*

Iwan Tychnowicz Korsak Chor: Wa Miń: przedał swą całą część jaką miał i z Aktorstwa i z zamiany wyrażaiąc część mianą we Wsi Michnowiczach w Ru 1628. Xbra dnia 4. dattnym, a tegoż Ru Xbra dnia 18. w Tryb: Głł: Litt: przyznanym Prawem za 3000. kop groszy Litt: XXtom Ichmciom Maryannie Wiszniowieckiey Matce y Hrehoremu Dworzaninowi J. K. Mci Synowi Horskim. Do czego y Anna Fiedorowna z Jurahow Korsakowa Chorążycowa Miń: maiąca swe na Hatowie Korsakowiczach y Michanowiczach zapisy pisała się.

„ A na co: Dokumęt w dacie wyż wyrażoney pisany produkuie się „

Między Hatowem Horskich nazwanym Korolesczewiczami, a Hatowem swoim JPP. Słuszkowie Krzysztofa Słuszki Sukcessorowie w Roku 1639. 8bra dnia 27. datowanym, a tegoż Roku Xbra dnia 27. w Trybunale przyznanym Dokumentem, zupełnie się z usypaniem Kopcow rozgraniczyli.

„ *Na co pokłada się takowey daty Dokument.*

Tę zaś Część JP. Hrehory Xże Drucki Horski Starosta Orszański z Poddanymi we Wsi Michnowiczach, z Karczmą i Mytem Mostowym od Krola Uprzywilejowanym w tychże Michnowiczach będącym, Iwanowi Korsakowi przez Słuszkow za Grunta Moczalskie i Paszkowskie ustąpioną, jako-też i część w Korolesczewiczach Skuminowskich będącą, a od Hatowa i Korolesczewicz odłączoną, ten mowię JP.Hrehory Xże Drucki, Horski Stta Orszań: Corkę swą Maryannę Benignę Horskę do Zakonu Bernardynek Mińskich oddaiąc Prawem darownym ustąpił, i ony Dar swoy w Roku 1645. w Mińsku na Trybunale Głównym Litt: przyznał. *Oczym swiadczy Dokument Graniczny przez Ludgardę Okuszkownę Starszę Imieniem Panien Bernardynek Mińskich z 1szym Hrehorym Horskim w Roku 1646. 7bra dnia 8. uczyniony, a w Roku 1647. Julii dnia 21. w Ziemstwie Mińskim przyznany.* Który ma się czytać!

Ta więc część, Dokument przyznany na swe świadectwo maiąca, jest prostą i czystą Alienacyą. Bo nayprzod: Konst: 1631. niepozwala Dobra Duchownym nabywać „ *nec modo donationis, nec em-* „ *ptionis albo hypotecæ, neq; quovis obligationis modo, aut aliquo alio ju-* „ *re*, jedno przez te Osoby, ktore żadnych w Personach swo- „ ich præeminencij, niezaciągaiąc juri terrestri mere podlegaią, „ & per omnia quandent æqualitate & paritate Juris & penæ z „ drugiemi Obywatelami Państw Rzpltey.

Też

Też i Konſt: 1635. Roku pisze,, że Dobra Dziedziczne Ziemſkie nie
,, powinne być alienowane wiecznemi czasy. Ani donacyami,
,, ani wendycyami, ani Sakceſſyami, ani inſzym jakimkolwiek
,, ſpoſobem; ale wiecznemi czasy maią być w ręku i Poſſeſſyi
,, Stanu Rycerſkiego, o co na alienuiących forum & pæna jako
w Statucie de expeditione Bellica opisano jeſt, ściąga ſię.

Statut zaś de expeditione Bellica Kazimierzowy, utratę Dóbr ad fiscum z ſtraceniem nawet życia w niektórych okolicznościach przeznacza.

,, Co widzieć w Konſt: 1435. w Volum: 1. na karcie 227.

Urzędom zaś przyimować zapisow donationum atq; Venditionum i jakimkolwiek tytułem na awuls Dóbr rzeczy Rzpltey pod utraceniem Urzędu i własnych Dóbr, zabroniła taż Konſt: 1635. Roku razem i o tym nauczaiąca, że Dobra tak wydaiących Zapisy alienacyine, jako-też przyimuiących takież Zapiſy, podpadaią pod upadek czyli ſub jus Caducum, albo pod Prawo Krôlewſkie, pod jakie Prawo wſzelkie wakanse czyli z wyſtępkow Dobra przypadłe generalnie pod Dyſtrybutę Królów przychodzą. Jako o tym każdy kto tylko prawa świadomy jeſt pewny i iako o tym Prawa o Krôlewſkich Prerogatywach piszące dość jasnie uczą i mòwią.

Ta więc część Alienacyi z Prawa od Hrehorego Xięcia Horſkiego dla Benigdy Horſkiey Córki Zakonnicy w Roku 1645. wydanego i przyznanego alias w lat 10. od Konſt: 1635. a w lat 15 od Konſt: iſzey 1631. Roku jeſt pewna i wątpliwości nie uległa, bo od samychże Mniszek czyli ich Starszey, Dokumentem w Ziemſtwie Mińſkim przyznanym poświadczona, ani od tego tytułu żadna rzecz uwolnić Mniszki jeſt zdolna. Bo więcey niż całym to jeſt ſta lat wiekiem Dokument na to wydany jeſt umocnionym,i o alienacyi od samych Mniszek tymże Dokumentem wydane świadectwo.

A zaś WJP. Maliſzewſki ma na to wſzyſtko Przywiley w Roku 1778. Maja dnia 19. wydany i Dellacyą Prawną tegoż Roku Julii dnia 31. rozpoczętą, o to generalnie wſzyſtko *cokolwiek tylko od Mniſzek nad prawa jeſt zagarnionym, co jeſt niesłuſznie Poſſydowanym, i co poſt ultimum legitimum Poſſeſſorom zaięto.* Czytać ſię tu maią ſłowa te w Przywileju:,, Y to więc jeſt punktem Alienacyi i Prawnego do-
,, chodzenia JP. Maliſzewſkiego pierwſzym, i który Prawu Ka-
,, duka iſtotnie wedle Prawa jeſt podlegaiącym.

Przy którym to Punkcie na oſtateczną konkluzyą ſkłada ſię ſamego Dokumentu ſłowa:

,, W którey to Wſi Michanowiczach naydowały ſię w ſzachowni-
,, cach grunty WJP. Hrehorego Jerzego Horſkiego Stſty Or-
,, ſzań: Michnowſkiego z Poddanemi na nich mieſzkaiącemi z kar-
,, czmą y Mytem moſtowym według Przywileju J. K. Mci tamże
,, w Michnowiczach będącym do Mtności Jmci Koroleſznewicz
,, Hatowa też nazwaney należące, tak zamianą nieboſzczykowi
,, Panu Janowi Tychnowiczowi, Sowiczowi, Korſakowi od ze-
,, ſzłych Panow Mikołaja y Krzyſztofa Mikołajewiczow Słuſz-
,, kow Starościcow Krzyczewſkich za grunty jego Moczulſkie y
,, Paſzkowſkie doſtałe y od P. Korſaka y Małżonki jego JP. Sta-
,, roście Orſzańſkiemu y godney pamięci zeſzłey P. Matce Jmci
,, przy przedaży Imienia Hatowa Korſakowicz nazwanego wie-
,, cznością puſzczonych, jako y zoſobna w części Koroleſzcze-
,, wickiey Skuminowſkiey będące.

„ Y daley? które to grunty ſwoje wſpomnione w Wſi naſzey Michowiczach z Poddanemi na nich mieſzkaiącemi z Karczmą y Mytem moſtowym zamienne, jako y z części Koroleſzczewickiey Skuminowſkiey odłączywſzy od pomienioney Mtności ſwojey Koroleſzczewicz y Korſakowicz Hatowem nazwaney, JP. Staroſta Orſzań: z dobrey woli ſwojey y miłości Rodzicielſkiey ku Córce ſwojey Pannie Marynie w Zakonie S. nazwaney Benignie Druckiey Horſkiey w Klaſztorze naſzym Mińſkim będącey y wſzyſtkiemu Konwentowi naſzemu Mińſkiemu uſtąpiwſzy Prawem wieczyſtym darownym, a do pomienioney Wſi naſzey Michnowicz przyłączywſzy ten zapis ſwóy darowny u Sądu Głów: Trybunał: w Mińſku w Roku terazniey- ſzym 1645. przyznał, oczym ſzerzey na tym zapiſie Jmci opiſano jeſt.

To zaś Bernardynki z Horſkim w Ru 1646. zupełnie ograniczyli y ſkopcami oſypali, do czego przydał Im jeſzcze pod tytułem zamiany Hrehory Horſki, za ſianożeci morgow 15. od ſwoich Koroleſzczewicz morgow dwadzieścia y dwa y ſianożęci Hryckowſkiey morgow pułtora y niwek 2. nad ſtawem y Rzeką Hatowką. *O czym czyta ſię w tymże Dokumencie przyznanym.*

Zatym dwie części y od dwóch Hatowow rzeczoną Horſkiego donacyą ſą dla Mniſzek alienowane, to jeſt y to: co niegdyś Jan Sawicz Korſak w Roku 1595. od Mikołajewiczow Słuſzkow przez zamianę odebrał, a co razem z ſwą Maiętnością Xiążętom Horſkim w Ru 1628. wyprzedała y to: co Hrehory Horſki od oſobnego Hatowa Koroleſzczewicz Skuminowſkich niegdyś części Xiążąt Jchm: Maſſalſkich równie nabytey, tenże Horſki odłączył, bo o tym równie świadczy Dokument, czyli że odłączenie takowe dla Klaſztoru było y od Hatowa Korſakowicz y od Hatowa Koroleſzczewicz. To zaś wſzyſtko oddano Mniſzkom jednym tytułem donacyi y na wieczność. Zatym to bez wątpienia iſtotnym jeſt od Stanu Rycerſkiego dla Duchowieńſtwa awulſem, czyli niemogącą ſię nawet z negować alienacyą od 2ch Hatowow do Hatowa Słuſzczyńſkiego przydatek czyniącą.

§ §.

Drugą zaś: Iſtotną alienacyą jeſt zajęcie przez Mniſzki całego Hatowa Słuſzczyńſkiego ze Wſiami Hatowem, Michanowcami, Oſtrowiem y Moczuliſzczami, ku czemu: potrzebną jeſt mieć wprzódy takową o deſcendencyi jego wiadomość.

Ze gdy Hatow Koroleſzczewicki alias Skuminowſki y Hatow Korſakowicki Prawem nabycia do Aktorſtwa Hrehorego Xiążęcia Horſkiego doſzły. Hatow oſobny Słuſzczyńſki w Ru 1599. 8bra dnia 14. działem między Mikołajem, Krzyſztofem y Alexandrem Mikołajewiczami Słuſzkami, doſtał ſię na część Krzyſztofa Mikołajewicza Słuſzki. Gdy z drugich Braci jego Mikołajowi doſtała ſię Maiętność Skryhołow w Powiecie Mozyrſkim y Opoczym w Kijowſkim, Alexandrowi zaś Swierżno czyli Kowalewſzczyzna w Województwie Mińſkim.

Takim to działem kiedy miał Krzyſztof Słuſzka Wwda Wendeńſki Hatow Słuſzczyńſki, miał nawet w onym dziedziczących trzech Synow idq; Mikołaja Kazimierza, Eremiana Jerzego, y Rafała Krzyſztofowiczow.

Którzy w Ru 1629. 8bra dnia 27. alias w lat 30. po dziale o dyfferencye z Hatowem, Koroleſzczewiczami alias Skuminowſkim niegdyś Maſſalſkich, a potym Hrehorego Horſkiego rozgraniczeniem ugodliwym rzecz zakończyli, y kopcami każdy część ſwą oſypali.

Dalſza

Dalſza zaś deſcendencya już jeſt Trybunałowi z Produktu wiadoma, że Eremian Jerzy Krzyſztofowicz Słuſzka w Ru 1639. Hatow Słuczyńſki z wymienieniem Wſiow Hatowa, Moczuliſzcz, Michanowcow y Oſtrowia przedał JP. Krzyſztofowi Wołodkowiczowi Piſarzowi Ziemſkiemu Mińſkiemu, a nato Intromiſſya powtórna z ograniczeniem pod Rokiem 1640. Febr: dnia 4. piſana y w Grodzie Mińſkim zeznana, w Roku zaś 1751. 7bra dnia 11. przez Jeymość Pannę Teofile Wołpdkowiczownę Przełożoną Klaſztoru Bernardynek Mińſkich, y na rzecz jey do Akt Ziem: Mińſkich oddana.

Do którey dołączony zoſtał y Inwentarz pod Rokiem 1642. równie ſtudio Teofili Wołodkowiczowny Przełożoney Mińſkiey do Akt podany, która to Wołodkowiczowna nie dała racyi ſwojego Aktykowania, a Klaſztorowi Aktorſtwa ſłużenia żadney większey nad tę: że była Wołodkowiczowną y takim Prawem ſnać miała Hatow, jakim wedle świadectwa późnieyſzego w Ru 1646. granicznego Dokumentu miał Zakon część zamienną z daru dla Beningy Horſkiey.

A tu jeſt punkt, w którym się ma dyſtyngwować rzecz Funduſzu Panien aktualnego od rzeczy alienacyi, i rzeczy ſpoſobem daru, albo ſukceſſyi nie wolnie i wyſtępnie zajętey. Gdy widać: że Panny dość były śmiałe na przeciwko Prawu, bo jeſzcze w Ru 1645. Donacyą i Prawo darowne od Hrehorego Horſkiego brały, i przyimowały, a jemu żadnego nawet pozornieyſzego nie chciały dawać tytułu.

Poſtrzegłſzy ſię zaś teraznieyſze Panny, już dyſzkretnіey nieco idą, bo chcą podgarnąć pod Funduſz Alexandra Słuſzki, lubo tak uzurpując rozumieją, że ſię im godzi ſzukać od Sądu fałſzywego świadectwa, czyli, aby Sąd mógł o tym trzymać przez wiarę, którey to jedney tylko tajemnice mogą być i niewidziane i niedościgłe.

Prawa zaś ludzkie, albo Cywilne nie kontentują ſię ſtrony powieścią, ni ſłowy, ale rzecz każdą i Pozew każą popierać dowodami, i gdzie jeſt dowodow większość, przytym do ſamey przyſięgi bliżſzość uznaje w Ar. 72. Roz: 4.

Toż z oſobna na każdy rodzay i gatunek inny naznaczając dowod, to jeſt na ziemie Piſmo, na rzecz uczynkową świadki ſilnie ſię upomina od Sądu, aby porządek ten zachowywał z głowy i domysłu, nawet Sędziemu decydować o rzeczy broni, i wedle dowodow ſądzić, obowiązuje nawet Przyſięgą.

Lecz Zapiſy Funduſzowe jeſzcze oſobny, a ten przeſtąpić ſię nie mogący mają dla ſię Przepis. Bo te dość wiele intereſſują, Statum oddzielają, Dobra przechodu i cyrkulacyi między Obywatelami zwyczayne i nigdy mieć nie mające, zmnieyſzają ſłużbę Wojenną, zgoła czynią Dobra niejako w rodzaju ſwym obumarłemi. Na co Stany Rzeczypoſpolitey na wielu mieyſcach i w licznych uſkarżały ſię Prawach.

Czyli więc Hatow jeſt w liczbie cnotliwych Poſſeſſyow, lub, czyli tak krzywdę ſtanowi Rycerſkiemu w ſwoim zatrzymaniu czyni, jak nie chcą mieć Prawa? zeyść teraz nieco ſzczegulnie.

§§.

Kiedy Krzyſztof Mikołaiewicz ſłuſzka działem Dobra Hałow między Bracią nabył, i kiedy Eremian Krzyſztofowicz Syn jego w Ru 1639. Dobra Hałow Krzyſztofowi Wołodkowiczowi przedawał, Alexander Mikołaiewicz ſłuſzka maiąc z działu Mttść Swierżno ſeu Kowalewſzczyznę w Wttwie Minſkim, nabył w Mieście Min-

465

ſku trzy Place, jeden od Matyſa Walcerowicza Raycy w Mieście Minſku za Złł: 2,000. drugi od Afanaſa Fiedorowicza i Maślanczynev za zł: 1200. a trzeci od Pana Siły Bohdanowicza *Koſtrowickiego* za zł: 2,000. in Summa vero za zł: 5,200. Co w owym wieku nie małym walorem było.

Na tych trzech Placach uformował on Bernardynki Minſkie, nazwał ſiebie Fundatorem pierwſzym w Mieście Min: a chcąc mieć Mniſzki przyſtoynie opatrzonemi, nie chciał ie mieć doſtatniemi, aż do używania zbytku, który czaſem, a nawet i częſtokroć Ducha Zakonniczego i dobrych ſentymentow umnieyſza.

Na to pod Rokiem 1663. 7bra d. 20. wydany przez Krola Władyſława IV. w Ru 1634. Junii 29. dnia approbowany i Konſt: 1635. poprzedzający Funduſz Alexandra Słuſzki z Metryk Litt: wyjęty *producitur*.

Takowy Funduſz izanuje powinnie JP. Maliſzewſki, a wſzyſtkie prawa gdy za nim mòwią, byłoby przeſtępſtwem nawet jego dobroci naganiać, albo mu nie wierzyć, albo na inſzy ſens go, jak napiſany jeſt, naprowadzać.

Zaden wyſtępek w onym ſię nie znayduje, a Alexander Słuſzko znał lepiey prawa Funduſzow, niżeli niegdyś JP. Hrehory Horski, i niżeli nazbyt śmiałe przeciw Prawu PP. Bo fundując Mniſzki, nie wyraził Prawa ani donacyinego, ani przedażnego. Ani powodu będącey Córki w Klaſztorze. Lecz nadał im czyſtym funduſzem, ex puro zelo, i duchem Chrześciańſkiey Religii, ani zaś on tego chcieć, ni ſpodziewać ſię zdał w czaſie Funduſzu, aby Panny miaſto trzech Placow, zajęły znaczną część w Wwttwie Minſkim, i aby jego Jałmużna obròcić ſię potym miała w iſtotne doſtatki, do jakich pewnie jeſzcze Poſagi przez tyle lat brane, dodały, a nie ujeły, i żeby Panny Jałmużną opatrzone miały w naſtępſtwie całą część niegdyś Bratu jego Krzyſztofa. Y iżby były z nim w uczeſtnictwie, a pózniey iżby i od drugich części i jeſzcze w Powiecie Rzeczyc: (jak wypiſują w Załobie) przynabyły więcey, i odmieniły intencyą pierwſzą Fundatora ſwego.

Takie to zaś nieſzczęśliwe alienacie oſłabiły Kray naſz, i ſą ſkutkiem powiękſzonych zgromadzeń Duchownych, tak dalece: że gdzie na kilka fundowano oſob, tam ſię teraz kilkadzieſiąt znayduie, i ſkarżą ſię, że (wolni będąc od wſzyſtkich Kraiowych ciężarow i wydatkow czyli intrat przechodu) nie mogą jeſzcze mieć zupełnego opatrzenia ſwego.

Widzieć ſię więc daie: że jeſt pierwſzy Funduſz, z niego pierwſzy Alexander ſłuſzka doſtał i nadał ſobie imie Fundatora, PP. Zakonne jałmużną doſtateczną opatrzył, więcey zaś nigdy wedle Prawa nie może być nad jeden Funduſz, bo drugi uczyniony po pierwſzym, nie jeſt de nowa radice, ale powtórnym czyli applikacyinym.

Konſt: zaś 1635. Roku tylko ſztukę jedną gruntu przydać pozwala, i to Kościołowi Farnemu, i ubogiemu, co jedno za applikacyą brać nie każe, i co jedno do wolności każdego zoſtawia.

Kościoł zaś Bernardynek Mińſkich, nie jeſt ani Kościołem Farnym bo nie odprawuiący Curam animar: nie jeſt też ani ubogim, bo przyzwoicie na liczbę jaką chciał mieć w Klaſztorze Alexander Słuſzka w owym czaſie był opatrzonym. Więc ta Konſtytucya ſzczupłey tey applikacyi tylko pozwalaiąca, zaſłaniać PP. Bernardynki Mińſk: nie może, ani można ich Poſſeſſyą nazwać

zwać tylko nad Funduszową, applikacyiną i alienacyiną. A to mówi się wszystko jeśliby był Fundusz, i żeby o nim tak wiarę przypuścić można, jako chcą i pretenduią JPP. Bernardynki Mińskie.

W Tedyby się wywiązało, że Fundusz powtorny Alexandra Słuszki nie byłby tylko prostą applikacyą czyli alienacyą, bo byłby Funduszem na Fundusz, czyli Funduszem drugiego Fundatora, co już nie wolnym jest w Prawie, Fundusz jeden tylko i novæ radicis czyli razem z zabudowaniem Kościoła pozwalaiącym wedle Konst: 1635. Ru.

Novæ radicis Fundusz nie rozumie się nigdy inaczey tylko, że to jest nadanie maiątku razem z zabudowaniem Kościoła i z przeznaczeniem osob Duchownych, inaczey zaś nie byłby to nowy fundusz, jeśliby się co przydawało i Kościołowi i osobom dawniey będącym. Dodatek od nadania iszego zawsze jest rożnym. Więc zawsze byłoby nieprawnym i niesłusznym, gdyby JPan Alexander Słuszka potym zwłaszcza nabywszy od Wołodkowiczow, co Bernardynkom zapisał, bo byłby to Fundusz już powtórny na pierwszy Fundusz, i nawprzód uczyniony.

PP. Bernardynki już miały Fundusz na gruncie w placach za 5200. złł: kupionych i były iuż nazywaiącemi się Bernardynkami Miń: nie Hatowskiemi. Tytuł ich Bernardynek Mińskich tak uwiązywał do mieysca i nazwiska swoiego, jak być nie może applikowanym do Dobr i mieysc dalszych. Bo to się przeciwi Konst: 1635.

Y to jest konwikcya: że JP. Alexandra Słuszki Fundusz nie byłby ważnym, gdyby i był uczyniony w Roku 1640. jak wyrażaią w żałobach swoich PP. Bernardynki Miń: Bo byłby uczynionym przez applikacyą. Y nie mógłby być zaprzysiężonym przez JP. Alexandra Słuszkę na tym, jako denova radiciæ czyniony. Gdy dwa złożone osobno Fundusze, czyniłyby na Dobra Hatow Dokument zapisem powtórnym i powtórzonym, a przez czyniącego zapis żadnym sposobem zaprzysiądz się nie zdolnym i nie podobnym.

Zaś Bernardynki Miń: te wszystkie Dobra i Possessye swoie wyrażaią być jednym Funduszem sobie nadane i jednym tymże Funduszem, a nie zaś dwuma Dokumentami obięte przez słowa żałoby swey teraznieyszey.

„ Mimo składane dowody pewney bytności Funduszu podawane
„ juramenta przy Dokumentach Procesie i świadectwach Wsie
„ Ostrowy i Michanowicze od Dobr złł: Delch Hotowa, *jednym Funduszem obiętych i spokoynie possydowanych.*

Jeden więc one PP. mieć tylko mogą Fundusz Alexandra Słuszki, drugiego nawet przywłaszczać nie mogą, ten zaś gdy im nic nie upewnia tylko trzy Place za summę 5200 złch nabyte, więc drugi Fundusz y być nie mógł, y żeby złożonym był, byłby złożony nieprawnie czyli aplikacyinie, y byłby złożony na rzecz cudzą, czyli pod Prawem y pod Aktorstwem wtedy JPP. Wołodkowiczow będącą.

§ § § §.

To zaś jest nadto czytelnym: że JP. Alexander Słuszka żadnego zgoła inszego Funduszu Mniszkom nie dawał. Bo od Ru 1599 Aktorem Hatowa był Brat jego Krzysztof Słuszka to jest przed Fundusząm y w czasie Funduszu a w Ru 1640, alias w Lat 41

 Ere-

467

Eremian Syn onego przedawał jeszcze Hatow JP. Krzysztofowi Wołodkowiczowi Pisarzowi Ziem: Miń:

Ani działu Alexender Słuszka nie kwestyonował y dawność Ziem: bez zaquestvonowania omieszkał, ani possesyi y przedaży oraz zamiany z Horskiemi Synom Krzysztofa przeszkadzał. Jakżeż mógł czynić Fundusz na cudze Dobra? nieskonwinkowaszy prawnych ich Possessorow. Taki bowiem Fundusz byłby na Dobra pod cudzym Aktorstwem będące, y byłby chyba dozwalającym expulsyą. Na co znowu, że niewychodzą y wychodzić nie mogą Fundusze nauczyła Konst: 1676 Ru w tych słowiech:

„ Fundacyom Bona exempta, in subiecta & litigiosa prætextu Dekre-
„ tow y przewodow in foro illegitimo otrzymanych appli-
„ cari nie mogą, &c.

Zaden też Obywatel Dobr cudzych zagarnywać nie może, ani na cudze Dobra fundacye czynić, więc zarzucono to jest Alexandrowi Słuszce niesłusznie gdyby on mógł czynić Fundusz na Hatowie, alias Nowym Dworze y Wsiach do niego należących. Kiedy te nie były pod jego Aktorstwem, y kiedy nierostropnie byłoby tak myśleć ażeby kto na cudze y na nienależące sobie Dobra czynił jaki zapis y dzieło pobożne.

Tym więcey zaś y ostatecznie: że JP. Alexander Słuszka w Roku 1633 żadnego nadania dalszego dać Mniszkom nie deklarował, y one przystoyną dosyć jałmużną być opatrzonemi wyznał, Mniszki zaś w całym Procederze swoim w Ziem: Miń: mianym, y załobie swey do Trybłu wyniesioney wyznaią: że tylko jeden maią Fundusz a nie dwa Fundusze, jeden Dokument nie więcey, y nie wiele onych. Y taki to skład Procederu jest prowadzony w Sądzie pierwszym y przyniesiony w swoiey kolei jest przed Sąd Trybłu, czego teraz zmieniać niemożna wedle Prawa Artykułu 90 Roz: 4, nie można przeto z żadnego wykalkulowania rozumieć: że albo był Fundusz drugi, albo że 1szy Dobra Hatow ze Wsiami w swoim brzmieniu obioł. Bo Dokumenta tak trzymać się powinne jako w sobie są napisane y je tłumaczyć na inne rozumienie wedle wyrazu Konst: 1538 pod Artykułem 17 Roz: 7 położoney nie można. Zle czytać Dokumenta donoszącym a zatym y ich zle tłumaczyć Sądowi *broni Konst:* 1764 *Koronacyina.*

„ Więc: Fundusz Roku 1633 7bra D. 20 Alexandra Słuszki Dóbr
„ Hatowa jako do Aktorstwa onego nienależących niezaiął,
„ y dwuch czyli osobnego Funduszu PP. Bernardynki nie
„ maią. Bo choćby był taki Fundusz byłby niesłuszny y
„ na przeciw Prawu.

§ § § § §.

Lecz JPP. Bernardynki Miń: nie mogą exkuzować się tak jak chciały w Ziem: Miń: jedną racyą pogorzenia swych Dokumentow. Na co złożyli Proces w Ru 1741 Junii 7 D. w Grodzie Miń: zaniesiony.

Ten bowiem nayprzód nie jest rzetelnym.

2do: Nie jest ewinkuiącym rzecz Funduszu JPP. Bernardynek Mińskich.

3tio: Vero Nie jest dostatecznym do wiary wedle formy czyli reguły Prawa.

Co do pierwszego: Czyli że on nie jest rzetelnym dość jest nauki z tego, że JPP. Bernardynki pośledniey czyli w lat 11 to jest w Ru 1752 7bra 11 przez Teofilę Wołodkowiczownę Starszą Klasztoru aktykowały w Ziem: Miń: dwa Dokumenta, to jest jeden intromissyi a drugi Inwentarza w Ru 1640 Febr: 4, y 1642 Apr: D.

D. 8 w Ziem: y Grodzie Mińs: zeznane y aktykowane. A co pokazuie, że one Dokumenta w swoim ręku miały, y że te zgorzeć nie mogły, y że Teofila Wołodkowiczowna dla wyprzedania Hatowa przez Eremiana Krzysztofowicza Słuszkę rozumiała dla Klasztoru być należące aktorstwo tegoż Hatowa sposobem sukcessyi y zaczeła uzurpować dla Klasztora tegoż Hatowa Aktorstwo.

Co do drugiego: Ze jest nie ewinkuiącym rzecz fundusza. Bowiem sam to wyraża: że zgorzały Fundusze, których być wiele wedle Konstyt: 1635. Roku ostatniey co do Funduszow nie może.

Bowiem powtóre: tenże wyraża: że zgorzały Przywileje, które być wydawane Zakonom wedle natury Praw Królewskich, y po Konstyt: na Unią Xięstwa Litew: z Koroną Polską w Ru 1569. zaszłey cale nie mogą.

Bowiem potrzecie: Ze wyrażono względem Dóbr Hatowa w Województwie Mińskim y Niesiołki w Powiecie Orszań: leżących, iż pogorzały *tylko Papiery*, a nie Fundusz. Więc chyba były Dokumenta ustronne jakie stanowić prawa Zakonnym Osobom y mieysca Funduszu novæ radicis zastępować wedle powyższych z Prawa przełożeń nie mogą.

Ultimo vero: Ze nie wedle formy y reguły Prawa złożona ta ewazya z Manifestu na pogorzenie w Ru 1741. w Ziem: Mińskim zaniesionego, jest to: że Art: 24. Rozdz: 7. nie pozwala takiey obrony z pogorzenia lub zaginienia Dokumentow wypływaiącey tylko na rzecz ruchomą y na walor rzeczy nie przechodzącey dwóchset kop. *Co czytać w tymże Artykule*.

Ktoż zaś nie widzi: że walor Hatowa ze Wsiami y Folwarkami, daleko przechodzi, ten przez Prawo Statutowe założony walor? y że Manifest taki nie jest na rzecz ruchomą, ale leżącą? a zatym niemogącą się dowodzić, ani przez Manifesta, ani przez przysięgę.

Ktoż nie widzi znowu: że taki Manifest nie służy na Dobra ziemne, ale tylko na rzecz ruchomą? Gdy Prawo takowe ewazye nie ma rzecz ziemną, ale na rzecz ruchomą y waloru nie większego nad 200. kop przepisuje?

Bo Dobra Ziemskie czyli rzeczy leżącey maią na się zapisy w różnych Aktach umieszczone, to jest Ziemskich, Grodzkich y dalszych. Gdzie wierzyć nie można, gdyby razem y w jednym czasie zniszczenie y pogorzenie następować mogło.

Daley zaś: zapisy Funduszowe nie mogą być tylko do pewnych y szczegulnych reguł przywiązane w Akta Duchowne wprowadzone wizytami y dalszemi solennościami Duchownemi utwierdzone y w nich exystuiące.

Więc istoty swojey zatracić nie mogłyby, y byłyby pewnie przez Bernardynki Mińskie pokazanemi, gdyby nie to Ich zastanawiało: że Fundusz inny nad pierwiastkowy czyli novæ radicis służyć Duchownym nie może, y że złożone Dokumenta miasto ewikcyi, Ich sprawy, przekonywałyby Ich y naganiły powod ich występnego w Dobrach do Stanu Rycerskiego należących utrzymywania się.

Item! W ostatku co do Prawa, Art: 24. Rozdz: 7. każe wraz zanosić Manifest po zgorzeniu lub innym sposobem zaginieniu Dokumentow. Potym dowieść świadkami albo Pieczętarzami naymniey dwóma, y ich przysięgą bytność Dokumentow. Naostatek zaś: choćby przysięgą jednego Aktora, lecz to tylko na rzecz ruchomą, y na rzecz nie przenoszącą waloru więcey nad kop 200.

 nie

nie zaś na rzecz Funduszu y na wieczne oderwanie Dòbr od Stanu Rycerskiego do Stanu Duchownego.

Zaś Konstyt: 1504. pod tymże Artykułem wyraża regułę o zaginieniu Dokumentow, w tych słowach: „ Ma zaraz uczynić pretestacyą u Starosty albo Wojewody w Roku jednym, gdyż „ do ponowienia tych listow nigdyby nie przyszedł a zguba jednak przed Królem ma być wywiedziona.

W koniec: nic nie jest łatwieyszego nad zaniesienie Processu nicht jednak jeszcze nie wygrał rzeczy Ziem: czyli leżącey za jednym Manifestem. Czego chcą tylko y pretenduią jedne Bernardynki Mińskie, Manifest zaś nic innego nie jest, tylko żałobą pretenduiącą dalszych dowodow wedle Art: 54. Rozdz: 4. y wedle obowiązku y przysięgi Sędziow.

Więc wtedy ważnym byłby y konwinkuiącym Manifest Panien, gdyby był wsparty przez dowody prawne, dowodow zaś mieć nie można, bo' na Fundusze Duchownych inne Dokumenta służyć nie mogą, jak tylko Fundusz jeden. Bo Fundusze być powtarzane nie mogą, bo dwóch na jedno rzecz być nie może Fundatorow. Gdyż jeden byłby Fundator novæ radicis, drugi zaś chyba Fundator applikuiący czyli chyba Kollator.

Więc dowod Panien jest wymuszony potrzebą y interesem z krzywdą y zdradą Stanu Rycerskiego. Od czego się wyprzysięgać samym cnotliwym Fundatorom Prawo Konstyt: 1635. Ru każe. Bo złą Fundacyą zawsze prawo nazwało zdradą y krzywdą Krajową y umnieyszeniem służby Wojenney.

Pierwszy zatym byłby to Klasztor Panien Bernardynek Mińskich, ktòryby otrzymywał rzecz za Manifestem. Gdy Prawo istotnie tylko Funduszu, y to jednego wyciąga zakładaiąc zamiar Duchownym Osobom, ktòre do Ru 1635. aż nadto Dòbr Swieckich statum pokrzywdzaiących do swego zgromadzenia z osłabieniem Kraju przeprowadziły przedtym ostatecznym prawem.

§§

Zle też wytłumaczyły PP. sobie, że mogą zaprzysiądź bytność funduszu przez się, gdy fundusz niemoże być inny y inaczey zaprzysiężony tylko przez Aktora rzeczy, y wpierwszym osob Duchownych fundowaniu.

Fundusz wszakże pierwszy w Ru 1633. niezgorzał, y jego exystencya widymusem z Metryk Litt: wyięta y wydobyta zostaie y teraz przez Maliszewskiego niezaprzeczona.

Lecz Fundusz Alexandra Służki na rzecz cudzą y popierwszym a cnotliwym Funduszu przez Kròla aprobowanym być niemógł czyli chocby y był, byłby iednego skutku y iedneyże cnoty.

Przysięga też na Fundusz inna być niemoże tylko od Obywatela Swieckiego nadaiącego rzeczy na Stan Duchowny. Y niemoże być inna tylko na Fundusz pierwszy, więc Alexander Słuszka pierwszy wydaiąc Fundusz w Ru 1631. lokuiąc zanim PP. Benedyktynki w Mińsku przysiądź nawet niemógł w Ru 1640. późniey czyli w lat 7. po pierwszym Funyuszu jako opowiedaią Bernardynki Mińskie bo czyniłby per jurium, a Urząd przyiąćby takiego przyznania niemógł ile wiadomy o pierwszey exystencyi Bernardynek Mińskich y zagrożony przez Konst: 1635. Ru: „ utratą Urzędu y Dòbr własnych.

§.

Z zapisu Granicznego między Hreborym Horskim, a Bernardynkami y z Inwentarza Eremiana Słuszki Krzysztofowi Wołodkowiczowi wydanego być dowod żaden niemoże. Bo raz: te Dokumęta w Kopiach

piach są aktykowane. Drugi raz, że Prawo Dokumętami Duchownych rzecz y zysk onych wspierać zabrania, y Kopie ani świadectwa własne niebyły nigdy y nazywać się Dokumętami niemogą. Odwołać się w tym do formy wszelkiey zapisow ordynaryinych do szczegulney zaś o zapisach fundufzowych y do Praw Konst: 1631. 1635, 1669, 1676, 1726. 1768, y 1776.

Wszystkie te Prawa zabraniaią Aktorstwa y Dzierżawy Duchownych zaprzysięgać przez Stan Duchowny, lecz rzeczy potrzebuią Prawnego y iednego zapisu tylko od Obywatela Swieckiego y od Aktora rzeczy na zysk Duchowieństwa.

Przysięgać więc niemogą PP. na pogorzeniu Fundufzow bo to iedno, że one miały Fundufzow wiele potępia ich rzecz y Sprawę, przyczyną zaś iest drugą, że oneż zaniosły Manifest o zgorzenie na inne Dobra Fundufzow, na Dobra zaś Hatowo z attynencyami o zgorzenie tylko *Papierow czyli Dokumętow ordynaryinych*, jakie na Dobra Duchownych, że niesłużą wyprobowano jest to powyżey.

§.

Zle też wydał świadectwo Pannom w Ru 1783. JW. Proszyński Biskup Mansteński jakoby widział PP. służący Fundufzowy zapis.

Bo nayprzòd: Testymonium nie tylko Biskupa, lecz nawet y Kardynała jakiegożkolwiek w rzeczy Prawami Cywilnemi y Kraiowemi decydować się maiącey, nic nieznaczyłoby.

Powtóre Art: 24. Roz: 7. Testymonia przyimować niekaże tylko od Osob w iednym czasię y wieku z przypadkiem nadarzonym będących. Zaś Biskup Proszyński nie iest (mimo naystarszy wiek swóy) w wieku zdolnym do pamiętania składu Fundufzu jak PP. mienią w Ru 1640. od Alexandra Słuszki wydać się mianego więc dać mògł Testymonium na żądanie PP. ale trwałości Fundufzowi naymniey nienadał y nadać niechciał.

Konstytucya 1589. z kartek świadectw produkować broni na Sądzie wszelkim, a Sprawa o Fundufz y o alienacyą iest ieszcze szczegulnieyszą y ściśleyszemi regułami ścisnioną, dla jakich: niemoże nigdy być dowodzono, nietylko przez prywatne (choć naygodnieyszych ludzi) świadectwa, ale też nawet przez Dokumęta ieśliby te doyrzanemi były choć naymniey, że niedogadzaią Prawu.

Prawo Swiadkow nieprzyimuie tylko oczewistych, y na Sądzie mówiących, więc: Testymonium zapisowe Biskupa Proszyńskiego niema waloru wedle onego Prawa. Lecz gdyby te y oczewistym było wyznaniem, nieznosiłoby iednak tey iewney pewności: że Fundufz naylepszy Alexandra Słuszki choćby pokupieniu od Wołodkowicza w dacie Roku 1640. nabywaiącego, był w lat 7. po pierwszym Fundufzu przez Króla Władysława 4 aprobowanym y choćby był naypewnieyszym, dobroci posłydowaniu PP. Bernardynek Mińskich nadaćby niemògł, bo byłby powtòrnym czyli applikacyinym. Y Prawom wszystkim Kraiowym przeciwnym.

§.

„ Z tego też przekonania nieczyni nic konwikcyi zarzut PP. Ber„ nardynek Mińskich, że Alexander Słuszka mògł od Imienia „ Wołodkowiczow nayć, y mògł też Hatow PP. Bernar„ dynkom Mińskim Pawem Fundufzowym nadać„

R. Ze wnioski y domysły Sądowi żadnemu wedle Art: 54. Roz: 4. niewolne, lecz trzeba na nabycie położyć y przyznane Prawo, y Intromissyą in tempore zeznaną.

R. *2do*: Ze Fundufz Alexandra Słuszki choćby po nabyciu takim, był-

by jednak niewolnym. Bo (dość jest przypomnieć tu tylekroć rzeczone a do tey Sprawy normalne Prawo Konstytucyi 1635. Ru) a zniego ta jest istotna y ostatnia nauka: „ że Dòbr niewolno Fun-
„ dować tylko Funduszem pierwszym y Funduszem novara-
„ dicis. Ze niewolno nadawać inaczey tylko Funduiąc ra-
„ zem y Kościoł y Kl sztor. Ze Fundatorem można być tyl-
„ ko iednym y że ten rodzay multyplikacyi niezna. Ze trze-
„ ba taki Fundusz zaprzysiądź jakiemu nic więcey dodać nie-
„ można tylko małą jaką sztukę gruntu (y to Kościołowi
„ nie innemu tylko Farnemu) y ubogiemu.

Jak więc dopiero possessyą Panien nazwać można niewystępną? nie Aktorowi Hatowa przypisuią Fundusz. Temu, który już 1szą uczynił fundacyą, przyznaią fundowanie drugie, czynią go prawa występcą, i chcą mu w mòwić nawet *krzywo przysięstwo.*

Czemu to mòwię krzywo przysięstwo? bo jeśli Alexander czynił drugi Fundusz w Roku 1640 czy jak teraz mòwią PP. około Roku 1646. to przecież wedle Prawa powinienby zaprzysiądz.

A przysięga jaka? o to Konst: 1634. rotę tę przepisała in verba: „
„ Sub fide honore & Conscientia Deum testor, że taką funda-
„ cyą czynię de nova radice z Dóbr moich własnych żadnych
„ pieniędzy za nie nie wziąwszy sine ullo Condictamine ale ex
„ puro zelo ex propria mœa liberalitate *nie czyniąc nic in faudem Rzpltey i to powinno być in acta inserowano.*

Wiarę więc cześć sumnienie i świadectwo samego Boga (są to słowa przysięgi na Polski język wytłumaczone) miał poddawać i wzywać Alexander Słuszka drugi Fundusz czyniąc, a wszystko to by poddawał i wzywał fałszywie i gorsząc powszechność.

2do: Miałby on zaprzysięgać: że taką Fundacyą czynił de nova radice? a pierwszy Fundusz laty kilka lub kilkunastu był w przódy, w Aktach Publicznych Metryk Litt: będący, przez Kròla pod ów czas Panuiącego approbowany, pod strażą Pieczętarzow Krajowych będący. Tam gdzie wszystek skład i bespieczeństwo Maiątkow i zaszczytow Obywatelskich. Czemu wszystkiemu dziś Panny zadaią niewiarę.

3tio: Miał tenże Słuszka zaprzysięgać nowość fundacyi w tedy, a Kościoł i Klasztor Bernardynek Mińskich zadawałyby mu w tedy kłamstwo, w Mińsku w oczach Powszechości stoiące, i tamże gdzie on miał zaprzysięgać. Ten mówię Kościoł i Klasztor, które już były zabudowane w Ru 1633.

4to: Miał zaprysięgać daley: że czynił Fundusz z *Dóbr własnych*, a Dokumenta przyznane okazuią w przòdy Aktorstwo Krzysztofa. Exekucyą przez Synow jego, i przedaż przez Eremiana Krzysztofowi Wołodkowiczowi. Przecież cokolwiek powinnoby być u PP. świętym? i przynaymniey tyle mieć maią u nich szacunku Prawa i Dokumenta przyznane. Zeby ich tak śmiało nie znosiły i nie dawały w niewiarę, a to za jednym tylko i wlat sto zaniesionym Manifestem!

w Ostatku: miał Słuszka zaprzysięgać, że to czynił bez kondyku z własney hoyności i nie czyniąc nic *na zdradę Prawa Pospolitego.*

Mògł zaś tak zaprzysięgać? kiedy to wszystko byłoby fałszem? kiedy to wszystko niezgadzałobysię z duchem jego Religii?

Y kiedy to wszystko nie skończenie obrażałoby i Boga przed kim przysięgał, i Prawo ktòreby zdradzał.

Pra-

472

Prawo to wyż wspomnione nazywa zdradą Pospolitego Prawa, dwa więc czyniłby Słuszka występki, jeden sumnienia, a drugi Cywilny. Jest więc taki i tak czyniący występcą sumnienia i zdraycą w cywilności.

Prawo zaś w Art: 3. i 4. Rozd: 1. Zdraycow Krajowych oddala wespół z Potomkami onych od czci od Maiątku i od życia. Dobra ich Juris fisci i Prawom Krolewskim do rozdawania i do exportowania na nie Przywilejow oddaie. Więc to samo dawałoby zawsze JP. Maliszewskiemu, jako Przywiley maiącemu do zyskania prawo. Jeśliby Alexander Słuszka i wydał taki powtórny) choć go niema) Fundusz. Więc ex utroq; jest przeciw PP. Bernardynkom konwikcya.

Bo przysięga i forma naydoskonalsza Funduszu nie czyni, fundusz doskonałym jeśli on jest na rzecz cudzą, jeśli jest uczyniony fałszywie i kiedy wnętrznie rzecz uczyniona jest na przeciw Prawu. Jest taki Fundusz tylko dobrze napisanym, i co do przysięgi uskutecznionym. Lecz nadać nic cudzego taki Fundusz nie może.

Tak *naprzykład*: gdyby kto wydał Dokument, czy Fundusz na Wilno, abo Grodno, alboteż Piotr na Dobra Pawła. Choćby on wtedy naydoskonaley napisał, choćby przyznał, i choćby mu się udało gdzie to zaprzysiądz; byłby to wtedy Dokument napisany dobrze, dobrze przyznany i zaprzysiężony. Ale przecież niktby zatym nieodebrał Wilna, ni Grodna, aniby puścił Paweł do Majątku swego za Zapisem Piotra.

Czemu? Bo na to wszystko złożoneby były osobne obrony i Dokumenta, ktoreby fałsz i złe zajęcie rzeczy dowiodły. Fundusz, i przysięga do niego przywiązana, nie są to rzeczy nie skończenie święte, albo z kolei wszystkich Prawnych Zapisow występujące. Funduszowy Zapis jest to tylko Zapisem prawnym Obywatelskim, do ktorego potrzebne jest i aktorstwo, i nie uchronne wyrażenie prawdy. A przeciw wszystkim Funduszom, Dokumentom przyznanym i Przywilejom nawet *Królewskim*, wolne jest i we wszystkich prawach czynienie.

Około tego i względem Funduszow już się prawa nie powtarzają. Względem zaś Przywilejow p sze Ar: 5. Roz: 3. gdzie *Królowie* nawet dozwalają wszystkim Urzędom kassować i uchylać to, coby podstępnie i niewolnie w ich Przywilejach zagarnionym było.

O Zapisach zaś wszelkich i Statutowych, i przyznanych i prawnych, a przecie jednak fałszywych, pisze nayprzód *Konst*: 1507. vol: 1. Fol: 262. w te słowa:

„ Zapisy na zdradę ku oszukaniu, albo na przeszkodę sprawiedliwości
„ czynione czynione być nie mają, a jeśliby kto o to był pozwany,
„ tedy 6. świadkow sobie równych, o wieczny Zapis ma się przy-
„ sięgą odwieść. *Czytać Titulo de Inscriptionibus*.

Konst: 1538. vol: 1mo, na karcie 534. titulo de Falsitatibus, tak pisze: „ O Zapisy imieniem cudzym na zdradę ku szkodzie i ska-
„ zie niewiedzących, albo daleko będących czynione, karani być
„ mają winą najazdu domowego.

Nakoniec: w Zapisach nawet Królewskich czego nie dotkniono, to zostawiono rozsądkowi Krolewskiemu w *Konst*: 1510. vol: 1mo na karcie 373. tit: Ambiguitates.

Otoż i z tego prawa, kiedy się Hatow w Funduszu aktualnym Alexandra Słuszki nie dotknął, i kiedy o nim ani się czyta, ani się go widzi, i kiedy o nim przez wiarę tylko trzymać każą. Jest

D więc

więc rzecz ta zaſtawiona i rozſądkowi Krȯla po ſpadnieniu nań przez alienacyą, i rozſądkowi Urzędu, przed który dziś przychodzi ſprawa.

Król ſię z ſwey ſtrony już wytłumaczył, bo wydał Przywiley Maliſzewſkiemu, bo nazwał Hatow w funduſz prawdziwy być nie wciągnionym. Bo nakoniec poſſeſſyą PP. być złą, i alienacyiną mianował. Zoſtaje tylko jeſzcze naſtępny rozſądek Trbłu, lecz ten (nie rozumie Maliſzewſki) żeby nie widząc i nie czytając funduſzu, nazwał to być zajętym, co Krȯl i narracya ſprawy pokazują być nie zajętym, i żeby nie exekwował powierzoney ſobie od Króla i z Urzędu ſwojego praw ſtraży, a domyślał ſię i wierzył nie czytając funduſzu, że był i jeſt na Hatow Fundusz, czyli żeby nadawał to na nowo, czego nie nadał Mniſzkom ſam aktualny Fundator.

§.

Lecz przyſtępując znowu do dalſzych reguł i kondycyow prawa. Czy można wierzyć? aby w Roku 1640. czy w 46. mȯgł mógł wydać i zaprzyſiądz Alexander Słuſzka na Hatow Funduſz? gdy Konſtyt: 1635. przyimować zabroniła alienacyinych funduſzow wſzyſtkim Urzędow, a nawet i Metrykom Koron: i Litt: *pod utrceniem Urzędu i Dobr właſnych Dziedzicznych*, a Kanclerzom i Podkanclerzym o to ſprawiać ſię kazała na Seymie. Y taką karę w alienacyach przepiſała, jaka jeſt wyrażona *de Expeditione bellica*, to jeſt utratę Dobt i konfiſkatę.

Mogłyżby Urzędy Ziem: czy Grodz: Min: a nawet Trybunał, i Metryki (po ludzku myśląc) przyjąć takowe przyznanie, kiedy te na przyimujących utratę właſnych Dobr ſprowadzało, i ktoby taką chciał czynić dla intereſſu cudzego ofiarę?

Niechby to przyjął Krzyſztof Woiodkowicz Piſarz Ziem: Min: ktȯrego Pieczętarſtwo w Dokumencie granicznym 1646. biorą za konſens i za racyą PP. to przez to ſamo utraca Wołodkowicz ſwoje aktorſtwo, jeſt Complex alienanacyi, i Przywiley Maliſzewſkiego jeſt dobry, bo on go ma na rzecz poſt ultimum Poſſeſſorem odpadłą.

Niechże i tak w iſtocie będzie: że Alexander Słuſzka rzecz cudzą, czyli Aktorſtwa Wołodkowicza Funduſzem powtȯrnym, czy Dokumentem innym alienował, a Wołodkowicz przez piſanie ſię za Pieczętarza wyrzekł ſię wedle świadectwa Dokumentu pȯźnieyſzego, że przeto zgodził ſię, i zatym Prawo ſwe i Aktorſtwo utracił. Bo taki własny argument jeſt PP. Bo to one w Ziem: Miń: i przez Produkt terazn: mȯwiły, to Aktora na Hatow nie ma, ale ieſt jednak pewna (jako wyż dowiedziono) alienacya. To Prawo ſpada na Króla, rȯwnie tak pouſtałey linii i pokoleniach Aktora, jakoteż z wyſtępku alienacyi nań przychodzące, i jemu ſłużące.

A za Przywileiem Króla i za delacyą własną dobry ieſt Pretensor Maliſzewſki i ma Prawo zyſkać Aktorſtwo.

Bo jakimkolwiek tytułem kto Dobra na Duchownych alienuie zawſze jeſt rȯwnym wyſtępcą, rȯwnie Aktorſtwo utraca i zawſze Delatorowi i Krȯlowi Prawo do poſiągania zaſtawia.

Bowiem Konſt: 1631. i 1625. dokładaią na to te dość jasne ſłowa: *Aut aliqno alio jure*, a na drugim mieyscu, *ani Sukceſſyaami*, *ani inſzym jakimkolwiek ſposobem.*

Ten termin tak generalny zaymuie i Sukceſſye i exdotacye i wſzelki inny pozor i tytuł. Bo i ſame nawet omieſzkanie przez 10. lat wiecznie oddala już od Aktorſtwa Swieckiego Dziedzica i

daw-

dawność mocnym jest zawsze Prawem i wewszyelkich rodzaiach służącym, krom tylko alienacyi i Dóbr in fiscum spadaiących, czyli pròcz tych rodzaiow, które stan jaki i Kray sam interessuią.

To więc: że Wołodkowicz przez Dokumęt w Ru 1646. graniczny od Mniszek Horskiemu wydawany za Pieczętarza pisał się, i że tym Possesyą i Aktorstwo dla Mniszek z Osoby swey za aprobował, i kiedy przypisać ieszcze trzeba powagę Pisarza Ziem: Miń: Prawem przeznaczonego do przyimowania przyznań, bo też on i przyznanie zapisu rzeczonego przyimował, i słowa na to w zapisię są takie. „ Perednami &c. Podsudkom, a Krysztofom Wołodkowiczom Pisarom i Dworaninom jeho Korolewskoy Miłosty Uradnikami Sudowemi Zemskimi Woiewodztwa Minskoho. „ A niżey suscepta Pisarza i pieczęć w Extrakcie tymi wyrażaią słowy, poniżey Correta i na drugiey stronie uspodu konnotacya tak się wyrażaią. *Krzysztof Wołodkowicz skoryhował. Jullinicki jest u Knihach*: Ztąd przeto wypada czytelnie, że czy Wołodkowicz pomagał alienacyi wyświadczał, i ią korroborował i sam wyrzekł się Aktorstwa. To Prawo swe i Dziedzictwo utracił. A jednak zawsze nie wolnie.

Czy to: że on przyimował przyznanie jako Urzędnik czyli Pisarz Ziem: to stracił swoie Aktorstwo na Dllra, jako na rzecz alienacyą zawieraiącą przyimuiący przyznanie.

Samo milczenie Wołodkowiczow aż dotąd, i aż do uprzedzenia ich przez Dllra, świadczy o tym: że oni Aktorstwa nie maią i nie przywłaszczaią, bo też i dawność do lat 10. służy przeciw im, wedle Art: 35. Rozdz: 3. i 91. Rozdz: 4.

Ze też piszący się każdy za Pieczętarza ma ten Dokument, do ktòrego się pisał zawsze sobie przeciwnym, tak daleko: że gdyby w onym było co dla niego zapisano, tego on mieć i posięgać nie może, mòwi o tym Art: 5. Rozdz: 8. o Pieczętarzach względem Testamentow puncto 4to: „ że Pieczętarzem nie może być ten, „ ktòremu co będzie w Testamencie zapisano„ Y ztąd albo się trzeba rzeczy w Dokumencie wyzażoney i własności wyrzeć, albo inaczey pisać się za Pieczętarza nie wolno.

Te zaś co o Testamentach napisało Prawo, że służy i do wszelkich zapisow, pisze następny Art: 6. Roz: tegoż i jego słowa: „ Także i o zapisach wszelakich na każdą rzecz rozumiano i sądzono być ma.

Więc z względu tego Wołodkowicz Aktorstwo stracił, i zgadza się w tym W. Maliszewski z całym argumentem Panien.

Stracił też Aktorstwo Hatowa Wołodkowicz i z drugiego Prawa. A to jako zdrady pod Prawem pospolitym i pod całością stanu Rycerskiego uczynioney, pomocnik i uczęstnik, jako się piszący i do Aktu wyznaney alienacyi od Horskiego dla Benigny Còrki Zakonnicy w Roku 1645. w wydanym na część Hatowa donacyinym Prawie, i do Aktu drugiey alienacyi uczynioney w ograniczeniu Hatowa między Mniszkami, a Horskim. Y. jako wkładaiący się do ograniczenia i o kopcowania, onego czyli do Dziedzicznego dzieła.

Bo Prawo Art: 3. Rozdz: 1. i Konst: 1588. położona w Statucie pod Art: 38. Rozdz: 1. i w innych mieyscach wielu, zdrady i występku wszelkiego pomocnikow, ròwnie jako i pryncypałow karać każe. Alias względem zdrady utratą Dòbr i konfiskatą, a względem kryminałow nawet na życiu.

4.75

Rzeczona zaś Konst: 35 insze wszelkie zapisy nad regułę przepisaną mianuje pro fraude Prawa pospolitego. Y to jest słowo Konstytucyine, a zatym być negowane niemoże, ani alienacyow inaczey jak zdradą nazywać wedle Prawa należy.

Utracone w ostatku Wołodkowicza Aktorstwo jak Urzędnika zle przyimuiącego przyznanie, wedle teyże Konst: y słów jey, które się teraz nie powtarzaią.

Nigdy zaś utrata Dóbr za występkiem nie otwiera nikomu Prawo do rozrządzania y rozdawania tylko jednemu Królowi, tak pisze Konst: 1562 na karcie 620, Kaduki Szlacheckie konfiskowane Król inszey Szlachcie Polskiey rozdawać ma. Toż y w inszych wielolicznych Prawach, do jakich każda Konstytucya referowała się, oraz jednoż czyta się w Konst: względem alienacyow przez Konst: 26 Ru reassumowanych.

Ni jednego ni drugiego, ani trzeciego przestąpić ni dysputować nie można. Czyli niemnżnym jest Królowi odebrać to co jemu Prawa główne Krajowe nadały, y co się dostoyności jego należy.

Więc zawsze Kaduk Maliszewskiego jest dobry y zawsze jedna jest konsequencya. Czy to: gdy sam Wołodkowicz alienował y albo w sukcessyi, albo: w exdotacyi po Córce trzymać Mniszkom pozwolił? czy to gdy tylko był on Pieczętarzem, świadkiem przytomnym graniczeniu y okopcowaniu y przyimuiącym przyznanie zapisu wieczystego jako Pisarz Ziem: Y zawsze stracił Aktorstwo. Y w tym nayzgodniey idzie W. Maliszewski z Pannami.

Jeszcze też y dalsze są utracenia Aktorstwa Wołodkowicza przyczyny, gdy mimo rekognicyą Krzysztofa Wołodkowicza służy przeciwko jemu y Sukcessorom, Prawo dawności, które jest Prawem u Sądu wszelakiego nieporuszonym, które między świeckiemi Obywatelami wyrównywa wszelkim dowodom y Aktom y którego tak Sąd exekucyą czynić powinien, jako y żadnego naruszyć nie może Prawa.

A na co kładą się *Artykuły wyż położone*.

Lecz czyli: po utracie Wołodkowiczow Aktorstwa Prawo utwierdza się Mniszkom? y czyli przeciw Dobrom na Króla y Rzplitą spadłym mogą one wymawiać się dawnością y possessyą? teraz ma następować Sądowa konkluzya: przez co się y to ma pokazać jakim tytułem PP. Bernardynki do Hatowa weszły y jak są słabe ich przeciw wadze y twierdzy Kaduka Maliszewskiego zarzuty?

§ §.

O wadze czyli naturze zarzutow jakiemi one są?

Pierwszy zarzut, że Krzysztof Wołodkowicz mógł Hatow przedać Alexandrowi Słuszce, a Słuszka mógł też kupiwszy fundować Mniszki y że nie ma w tym żadnego niepodobieństwa. Są to słowa Produktu ninieyszego Panien w punkcie ostatnim na arkuszu y Kolum: *1szey*.

Tym to zaś argumentem podchlebiaią sobie Panny, że mogą już śmiało negować wszystkie pierwsze y poślednieysze, przyznane y nie przyznane w sprawie Maliszewskiego będące y pokładane zapisy, y niejako to wzięły sobie za klucz do całey dalszey swey odpowiedzi, historyi, wnioskow y domysłow.

Niewiem zaś czyliby PP. Bernardynki co zatym tylko argumentem wygrały jeśliby sama płeć ich sprawę tę rozsądzała.

Bo Prawo dosyć o tym przepisało: jako się maią dowodzić przedaże y kuple?

W

W Art: 1, 2, 3, 6, 7 Roz: 7, o potrzebie Pieczętarzow y przyznaniu w Konst: 1507, 1588, 1726, 64 y w innych ciągiem na kilkadziesiąt mieyscach, że ma być zapis koniecznie przyznany.

A w Art: 3 Roz: 7, Konst: 1726, titulo terminy y repartycye o potrzebie przenosu z Grodow czyli Urzędow odległych do właśnego Ziem: wedle pierwszego Prawa w przeciągu jednych Rokow a wedle Prawa 2giego w przeciągu Roku jednego.

Ze zaś jeszcze do wagi y świadectwa nabycia niedość jest y takiego Prawa z Pieczętarzami przyznanego y do Akt właśnych przeniesionego, ale trzeba jeszcze intromissyi. uczy o tym Konst: 1573.

Z takich kondycyow żadney PP. Bernardynki nie maią, a dowieść jednak chcą nabycia przez Słuszkę od Wołodkowicza. Możeż więc Sąd wierzyć czyli domysły y supozycye przyiąć nie znayduiąc to być Aktem Religii? y jeśli we wszystkich sprawach zna się do obowiązku postrzegania y exekwowania, będzież mniey czuły w sprawie tey ktòra podana jest o krzywdę Rycerskiego Stanu y o otworzone prawo Krolewskie? tak podchlebna PP. opinia, czyli nadzieja czyni uymę samemu Sądowi, który być przebłagany nie może względem pretendowania po stronach proceduiących tego, czego też pretenduje po nim właśny Urząd jego, y ten stan w którym on winne dla siebie od wszystkich Obywatelow poważenie odbiera.

Dość zatym jest odpowiedzi na ten punkt dla Panien, ktòre zdaią się, że jeszcze zarzutow czynić nawet w tym mieyscu ani zaczęły.

Lecz przecie gdyby nabył Alexander Słuszka od Wołodkowicza, to wyżey nabywać niemógł jak w Ru 1640. bo w tym Roku Febr: dnia 4. nabył ieszcze Wołodkowicz od Eremiana Słuszki.

Więcby już y przedanie od Wołodkowicza Słuszce było w lat 5. po Konst: 1635. Ru a w tak bliskim czasie umiałby znać nakaz Prawa względem Funduszow y powinności przysięgi, którą zle y zgrzechem y fałszywie chiba wykonywać mu należało.

„ Więc to się neguie, że Wołodkowicz Alexandrowi Słuszce Hatow „ od Eremiana przez się nabyty zaprzedał; bo na to żadnego „ śladu y Dokumętu niema.

Przydaie ieszcze do tego y to: że otym nawet w Dokumęcie granicznym 1646. wzmianki niema, ale rzecz na pamięć, na proiekt y na przypadek iest przez PP. podana y wymyślona.

Datę zaś tego nabycia kładną w Roku 1640. y tek mòwili na Sądzie Ziem: *Czytać na to Prolog Dekretu Ziem: Miń:*

A w tym Roku ieszcze sam Wołodkowicz pierwszy raz Hatow nabywał.

Wszakże gdyby Alexander Słuszka potrzebował nabycia Hatowa lepieyby mu było samemu kupić od Eremiana Słuszki swoiego Synowca, ktòren Kontrahenta szukał y Hatow przedawał.

Przedaiąc znowu Wołodkowicz, musiałby Prawo swe przyznać. Ze zaś sam był Pisarzem Ziem: musiałby przyznać ie w Grodzie czy w Magdeburyi, a tak przyznawszy przenieść znowu abo do Ziem: abo do Tryb: vigore Konst: 26.

Przez tyle zatym Urzędow cyrkułować się powinne było Prawo Wołodkowicza, a zatym mogłoby się obronić od siły ognia w Ru 1741. w Klasztorze Bernardynek być mianego. Lecz ogień ów więceyby łaski, niźli krzywdy czynił dla PP. gdyby uwolnił ich od ścisłey powinności każdego Litygnta: *Aby rzecz każdą Dokumętami dowodził, a Pozew słusznym dowodem popierał.* w tym przeto punkcie już jawna niewiara.

477

Co do drugiego ſubpoſiti punktu, czyli: że mógł Słuſzka PP. Funduſzem Hatow oddać.

Odpowieda ſię, że niemógł. Bo pierwſzy Funduſz w Ru 1633. dla PP. wydał, o aprobatę u Króla proſił y w Metryki Litt: ony wprowadził.

To ſię zaś tu niepowtarza, że chcąc fundować powinienby Dokumęt przyznać, powinienby nowość iego zaprzyſiądź a tego dwóch Kościołow Fundator a zatym dobrey Regligii Alexander Słuſzka uczynićby niechciał y niewżył ſię.

Daley! przyznawać y przyſięgaćby on niemògł na Sądzie Ziem: ni Grodz: Woiewództwa Miń: bo tamby mu pierwſzy będący Kościoł y Klaſztor przez niego wybudowane palcem pokazano. o falſz y niewiarębу zawſtydzono. y nieprzypuſzczonoby go do pzzyſięgi jako iawnie krzywey. Niemógłby też Urząd żaden przyiąć takiego przyznania boby ſię Urzędnicy poddali pod hazard y utratę własnych Dóbr ſwoich. *Jako o tym dość było iuż przekonania.*

Gdyby zaś z tego wſzyſtkiego punkt ieden tylko był niedopełniony, to wſzelako Funduſz niebyłby Funduſzem, y zawſze traciłyby PP. imaginowane ſwoie Aktorſtwo.

Tandem: PP. gdy mówią, że Alexander Słuſzka koniecznie to uczynił y przyſiągł, niebacznie krzywdzą pamięć y ſławę Fundatora ſwego bo mówią razem, że popełnił krzywoprzyſięſtwo. A zaś ta krzywda nie ieſt y małą y niepowinienby tego Alexander Słuſzka w lat 153. po uczynionym Funduſzu y pośmierci ſwey doświadczać, PP. zaś będąc zdolnieyſze do wdzięczności za uczynioną ſobie jałmużnę wieczną w Ru 1633. y więcey ceniąc Fundatora honor niepowinneby były nawet przy tym ſię upierać.

Jeſt przeto względem Funduſzu drugiego Alexandra Słuſzki iſtotne niepodobieńſtwo (chyba na uczynienie go y na pogodzenie: *Ze dwie rzeczy być mogą rzeczą iedną*) Cud jaki (y to nadzwyczayny) ſuppłować mógłby.

Lecz tu y daty iego PP. położyć nieumieią. Bo w Ziem: kładli Roku 1640. a tu zaś kładną około 1646. choć zmieniać plantę po appellacyi Prawo Art: 90. Roz: 4. broni.

Rzecz przeto dziwna! jak to tak ſrogie do Trybunału podawać pretenſye, aby on im to approbował na co nie patrzył? czego nie czyta? czego ſię nie dotyka? y co w naturze Ludzkiey nie było.

Chcą tedy Mniſzki aby Sąd im tak napiſał: *że Wołodkowicz Słuſzce mógł przedać, a Słuſzka Panny na tym mógł Fundować.*

§.

Był y ten zarzut: że Poſſeſſya onych świadczy jakiżkolwiek Ich tytuł Aktorſtwa. ℞. Gdyby też taka nie była poſſeſſya, to nie byłaby dellacya, ani Przywiley ſzukany przez Maliſzewſkiego byłby, aniby go Król wydawał.

Gdyby zaś znowu poſſeſſya jak naydłuższa Duchownych zaſłaniać mogła, tedyby nigdy nic nie ważyłyby Kaduki, bo któryż Kaduk wychodzi na rzecz extra Poſſeſſyi? y któraż ziemia Poſſeſſora niema?

Właśnież to na złe poſſeſſye wychodzą y Kaduki y konfiſkaty. Więc wyſtępek nie może ſię znoſić ſamymże wyſtępkiem jako chcą Panny. Konſtyt: 1778. świadczy: że pierwiey wychodziły Kaduki na naydawnieyſze Poſſeſſye, a teraz tylko exekwować ſię ma-

maią dawnieyſze Kaduki, y poſſeſſya niczym, *wprzódy nie burzona* tylko jeſt dobrą po lat 50.

§.

Lecz iżby powod poſſydowania przez Mniſzki Hatowa odkryć. Było to tak w iſtocie przynaymniey jak ſię z Dokumentow wyśledza.

Że jak Hatow z części Horſkiego, tak drugi od Słuſzki przedany Wołodkowiczowi równie wpłynęły do Klaſztoru Panien ſpoſobem *Sukceſſyi po Zakonnicach, albo ſpoſobem drugim exdotacyi po nich.*

Pierwey albowiem gdy wſtąpiła do Zakonu Benigna Horſka odpadła do Klaſztoru część Hatowa, Korolefzczewicz y we Wſi Michanowiczach Prawem darownym w Ru 1645. *o którey było traktowanym w paragrafie naypierwſzym.*

Potym gdy wſtąpić mogła do tegoż Klaſztoru Córka Wołodkowicza lub też przynaymniey na to przeznaczona, czy od Rodzicow ſamych w dzieciństwie deſtynowana była. Odpadł więc y drugi Hatow równie w ręce pobożne. Lecz na to wydać Prawo Krzyſztof Wołodkowicz nie odważył ſię, ile po świeżo wypadłey, Konſtyt: przyſięgą y konfiſkatą grożącey. Ani też pewnym był on y Panny z onym, jeśliby taki zapis od jakiego Urzędu w Litwie był przyjętym?

Sposob przeto y nato wynaleziony takowy. Że Mniſzki miały wzięty ſobie Hatow niby rozgraniczać z Hrehorym Horſkim. Jakież to bowiem rozgraniczenie, które na ſamym prawie darze ſkończone, y te nie od Horſkiego podpiſane, ale od Mniſzek ſamych y wydane y przyznane. A Piſarz Wołodkowicz y Pieczętarzem ſiebie podpiſał, y przyznanie przyiął, y one poświadczył.

Dotykać ſię tego właśnie można na oko. Był bowiem zamiar wyświadczyć y rekognoſkować Aktorſtwo Mniſzkom, y to jeſt: uczyniono per indirectum y niejako Kollateralnie. Był zamiar Wołodkowicza żeby Sukceſſorowie onego dalſi nie mogli mieć nigdy do Hatowa wſtępu. Y dla tego piſał ſię ſam za Pieczętarza, ſam rozgraniczał y przyokopcowaniu był. A co też y teraz PP. przeciwko Domowi Wołodkowiczow zadoſyć porządny argument maią.

Obawiał ſię w koniec JP. Wołodkowicz utraty Urzędu y dalſzych Dóbr wedle rygoru Konſtyt: 1635. Więc kazał napiſać ſamym Mniſzkom Dokument. Tę maiąc reſtrykcyą: że Kon: rzeczona przyimować przyznanie od świeckiego dla Duchownego, nie zaś od Duchownego dla świeckich zabrania. Choćby to zbyt wiele pretendować było po Duchownych aby oni dar jaki czynić kiedy mogli dla Rycerſkiego y Swieckiego Stanu.

Skończył więc Wołodkowicz na tym: że przyznanie od Duchownych przyiął, ſam zaświadczył y korroborował. Otoż to jeſt jawny y widoczny kondykt! co zabroniła równie Konſtyt: 1635. *w słowach przyſięgi Funduſzawey.*

Może zaś y niewiedział Krzyſztof Wołodkowicz o tym: że prawa równe równie pomocnikow jak y Pryncypałow karzą, że pomoce do zdrady y wſzelkie kondykta maią los równy ſamym wyſtępkom.

Dalſzy ciąg w tey procedencyi jeſzcze więcey przynoſi pewności o tym. Bo z Domu Wołodkowiczow Przełożona Teofila Wołodkiewiczówna już ſię czyta w Dokumentach pod Rokiem 1752. Y ona to jeſt: która znalazłſzy w ſwym Domie Oyczyſtym kopią Intromiſſyi y Inwentarza za Prawem Eremiana Słuſzki podała do Akt Mińſkich one, a w Aryndze podała do wyrażenia y ſiebie y Klaſztor.

Cóż

Cóż więc podobnieyszego do wierzenia y konkluzył, że to tak by-
ło? nadto: że y Wołodkowicz Mniszkom pomagał y Mniszką
Przełożoną była Wołodkowiczówna, która czy ostatnią w Do-
mie Wołodkowiczow? czyli też tylko w liczbie Sukcessorow by-
ła? zawsze Ona to była co exekwowała świadectwo Krzysztofa
y przywłaszczała Aktorstwo y miała Possessyą.

Na takie zaś possessye to jest czyli via Succesionis? czyli drogą ex-
dotacyi? czy jakim innym tytułem y sposobem dzierżane, jest je
den rygorKonstyt: 1631. y 1635. a dla Wołodkowiczow utrata rò-
wna choćby Teofila Wołodkowiczòwna z Klasztorem lat 10. tylko
trzymali.

Tak przeto wywiązało się dosyć jaśnie: że Benigna Horska wniosła
Sukcessyą y darem hatowa część jedną zamienną, a Wołodko-
wicz y Wołodkowiczòwna stopniami y Dokumentem Hatowa
część drugą.

Y takieć to były y częste sposoby Duchownego stanu przez jakie
Kray utracił blisko trzeciey części Dòbr Ziemskich y osłabił się w
swych siłach. Lubo y na tym jeszcze nie koniec, ponieważ y do
Dóbr ruchomych czyli intrat pieniężnych (w różnych tytułach)
nie zamknięta dla Duchownych droga, ani zawarta jest dla nich
jeszcze stanu świeckiego ręka. Mówić zaś otym Obywatelowi mo-
żna: kiedy toż samo powiedziały y Stany Rzeczypospolitey Ro-
ku 1635. *Titulo Dobra Ziemskie* gdzie się stany uskarżaią, iż stan
Duchowny nie pomagaiąc Rycerskiemu Stanowi w Woynach
zbyt wiele Dòbr rożnemi tytułami y sposobami (które wszystkie
ebrogowane oprócz jednego y pierwszego Funduszu) przywła-
szczał y nabywał. Y dla tego to stany obwarowały y nullitate
zapisow, y przysięgą tak mocną, y konfiskatą Dóbr, y utrace-
niem Urzędow przeciw przyimuiącym przyznanie. A gdyby te-
go nie uczyniły? ktòżby zaręczyć mógł o tym: żeby w czasie
Królewstwo Polskie nie zostało pod Duchownemi, albo nie było
przynaymniey bardzo szczupleysze, ile: gdy wiele do tego jest
w tym stanie y wiadomych y nie wiadomych, jeszcze sposobow,
czyli łatwości.

Niech iednak JPP. Bernardynki nierozumieią tak, aby W. Maliszewski
one w wnioskach y subpozycyach naśladował. Jnsza iest suppozycya
na niczym nie oparta, a insza wnioski y okoliczności z dowodow y
z Dokumentow wypływaiące. Bo Prawo Art: 77. Rozdz: 4. wszyst-
kie znaki y okoliczności Sądowi obserwować każe. W rodzaiach
też kondyktu, iako w rzeczy ukrytey nie mogą bydź insze Dowo-
dy. iak tylko znaki y okoliczności. Na koniec zaś: znaki y okoli-
czności niesłużą nigdy osobom Dochownym, przeciw Stanowi Swie
ckiemu, tak iako służą y służyć zawsze wolnie mogą Osobom Swiec-
kim y Dellatorowi przeciw Duchownym, albowiem pierwsi maią na
przeciw sobie pewny y nieodstempny nigdy Reguł Prawa przepis,
a drudzy zaś są tylko przywracaiącemi Dobra awulsowane do swoie-
go zrzòdła y postrzegaiącemi nayściśleyszych Reguł, a zatym każ-
dy defekt Prawności, iest na ich stronę i na ich interes.

„ Ten więc punkt to zawiera y przekonywa o tym zupełnie: że Do-
„ bra Hatow obięte są przez Mniszki *1mo* przez donacyą od Hreho-
„ rego Horskiego *2do*: przez exdotacyą y Sukcessyą z Domu Wołod-
„ kowiczow y przez approbatę y Pieczeńtarstwo Krzysztofa Wo-
„ łodkowicza stwierdzaiącego Dokument y przyimuiącego przyzna-
uie.

O tym zaś wszystkim konkluduie Konst: 1635. gdy nad Fundusz pewny
y zaprzysiężony y pierwszy żadnym innym tytułem nabywać nie po-
zwala.

§. Wszy-

§.

Wszystkie exekucye prawności PP. maią równą odpowiedz, każdy bowiem kto chciał Alienować, już naturalnie naturalnie y pozwalał wszystkich krokow Prawnych, y naturalnie ieszcze dopomagał onym. Bo ten kto może przyznawać iakowy-kolwiek Alienacyiny Zapis, czemuż nie może dopuszczać wszystkich około tego Prawności? ile gdy sama myśl i intencya iego iuż iest na przeciwko Prawn. Czemuż niemaią temu odpowiadać y skutki?

§.

Mieszaiąc się PP. w odpowiedzi swoiey y błądząc względem daty niewidzianego Funduszu w samym Dokumencie swoim wydanym Horskiemu w Ru 1636. nieumiały onemu nadać y położyć daty, anitéż tego uczynić dzisiay są zdolne.

Y skonkludowały zatym w swoim Produkcie: że kiedy Funduszu Prawnego nie ma, więc i alienacyi nie ma.

Odpowiedź zaś na to prosta iest taka: że gdyby Fundusz był dobry, więc wtedy raczey nie byłaby alienacya, lecz gdy Funduszu na Hatow nie ma, czyli gdy w pierwszym Funduszu Hatow się nie znayduie a Possessya iego iednak iest w Duchownych. Więc każdy inny tytuł iest tylko alienacyiny, y należy do słow Konst: *neq; aliquo Jure* y w innym mieyscu „ Anitéż żadnym innym sposobem Dobra Ziems: Szlacheckie alienowane być nie mogą.

Każdy więc tytuł: czy Sukcessyiny? czyli exdotacyiny? czyliteż na koniec kondyktowy? iest zawsze sposobem występnym i alienacyinym y każdy sposob takowy wszelkiemu Dellatorowi a zwłaszcza zasłużonemu y Przywiley z świadectwem tym maiącemu. do dochodzenia drogę otwiera.

§.

Ze pP. Bernardynki dotąd Pretensora y pytaiącego się nie miały, winszuie tego im Maliszewski, za to też miały korzyść tę: że tak długo Dobra Hatow z ich wszystkiemi attynencyami trzymały. Każda też zła Possessya bierze swoy koniec od pierwszego dochodzącego, czyli pytaiącego. Ani komu z Dellatorow, przed Konst: 1778. iż nie było zawarte Prawo do zapytania o naydawnieyszą Possessyą, y gdyby zła nie była Possessya, nie byłoby więc, ani Dellatora, ani Przywileiu Juris Caduci.

§.

Jeszcze y to było zarzutem: że Starsza Bernardynek w Roku 1646. wyraziła w Dokumencie granicznym, iż Klasztor iey Fundusz miał na dobra Hatow od JP. Alexandra Słuszki.

R. Lubo to wyrazem iest samych Mniszek, czyli tych co przywłaszczały Aktorstwo, a zatym w interesie własnym świadectwo. Wyraz iednak takowy iest skutkiem kondyktu y zmowy między Krzysztofem Wołodkowiczem, a Bernardynkami Mius:

w Projekcie bowiem: jakby to Dobra Hatow ulegalizować czyli podgarnąć? nieznalazły kondyktowe strony innego sposobu, tylko wydać i uczynić Dokument wieczysty Graniczny, a chcąc podgarnąć pod jakiegokolwiek funduszu tytuł, gdy innego Funduszu PP. nie miały, nad Fundusz, Alexandra Słuszki w Roku 1633. wydany. Trzeba więc było podgarnąć pod ten Fundusz i Dobra Hatow. Y dla tego to data onego i przedaż wmawiana Hatowa od Krzysztofa Wołodkowicza na Osobę Alexandra Słuszki zostały utajone i w Dokumencie tym nie wymienione.

Byłoby więc o Fundufzu na Hatow będącym wierzyć z świadectwa; a z świadectwa jakiego? famych Bernardynek Mińskich wydających od fiebie i dla fiebie Zapis, czyli z świadectwa Ludgardy Okufzkowny Starszey Zakonu Bernardynek Mińskich i dalfzych PP. z nią piszących się.

Zadna zaś ftrona w fwey właſney fprawie być ani Sędzią ni świadkiem nie może. Więc i świadectwo żadney Ofoby i Dokument dla intereffu własnego być nigdy i w żadnym Sądzie akceptowanym niemoże, a zwłaszcza na rzecz dla Duchownych, gdzie tylko w pewnych regułach i karbach mogą być Fuudufzowe Zapisy, albo approbaty Seymowe. Składy zaś i podobieństwa na to nie służą. Bo też w takim rodzaiu i profte żadne Dokumenta nie służą.

w Koniec, gdy Art: 19. Rozd: 4. Pozwow nawet bez wyrażenia daty przyimować nie każe. Jakżeż może być przyięta Narracya Sprawy bez daty? mieysca? i czasu?

To nie racya zaś, że napisały PP., iż nie jest potrzebna data, ponieważ rzecz nie jest o kalkulacyą. Bowiem: o kalkulacyą i wytłumaczenie się w głowney iſtocie fprawy jest to rzecz 1wsza. Bowiem kalkulować się z postępkow o które kweftya przed Sądem, jest to każdego Lityganta powinnością ścisłą. Bowiem na koniec: fzedł Maliszewfki w Załobach Ziemſkich i Trybunalſkich i o Aktorſtwo, i o kalkulacyą z użytkow. *Co widzieć w tychże Załobach!*

§.

Mowią też PP.: że się pierwszego Funduszu i Placow czyli Jurzdyki w onym zawartych zrzekaią. Y że na nie Poffeffyi onych zaprzyſiądz są gotowe.

℞. Porywcza ochota ich do przyſięgi więcey nagany niżli pochwały jeſt warta. Zrzekać się zaś Funduſzu na Place łatwo im można, gdy przez to czynią handel rzeczy mnieyſzey na Dobra znaczne.

Ktożby albowiem niechciał zrzekać się kilkaset złch? kiedyby onych Poffeffya i używanie przeſzkadzało do pośięgnienia kilku Tysięcy. Bardzo więc naturalna jeſt i Ekonomiczna PP. przyczyna do zrzekania się Funduſzu 1ſzego ktory przyſtoyną tylko deklaruie Jałmużnę. PP. zaś chcą doſtatkow, i w 10. razy powiększenia Funduſzowey rzeczy.

Niech przeto nie marnotrwaią tego co im iſtotnie należy, i niech w reſzcie trzymaią Dobra Nieſiołkę w Powiecie Orſzańſkim o ktore nie miał procederu Maliſzewſki w Ziemſtwie, i na ktore Przywileju nie ma. A niech nie utrzymuią tego co bez wyſtępku i uymy Stanu Rycerſkiego być utrzymywanym nie może.

Albowiem na Funduſz w Roku 1633. jeſt Zapis Urzędowy, jeſt Zapis przez Krόla approbowany i w Xięgi Metryk Litew: w piſany.

Wypierać więc go jeſt to rοwnym wyſtępkiem, jeſt to zadawać nie wiarę approbacie Krolewſkiey i Aktualności Metryk pod ſtrażą publiczną i Miniſtrowſką, podtytułem zaś ſamego Krόla będącą. Jeſt też to rοwnie: co wypierać widoczność i we dnie światła negować. Wſzakże nakoniec i każdy wyſtępca zrzekłby się łatwo i bardzo powolnie wyſtępku zadawanego ſobie. Y ten poſtępek pokazuie niewdzięczność Mniſzek przeciw Ich Fundatorowi i takiego przykładu z Zakonnych rozumiem niechciałby znośić żaden Fundusz zawierać intencyonowany. Bo nieprzykładnym jeſt dla każdego ſtanu zacierać Dobrodzieyſtwo miane, choćby dla Jakiegożkolwiek intereſſu, i dla prywaty.

§ Mo-

§§.

Mówią też jeszcze, że przysięgają na niepossydowaniu. Lecz onym fałsz się dowodzi i przekonywa z ich przysięgi własney, i przed Aktami Grodzkimi Min: w Roku 1690. Julii 20. d. wykonaney, gdzie się istotna possessya ich nietylko Placow, ale i Juryzdyki w Mieście Minsku wyczytuje i tey przysięgi słowa się kładną: *Z Mttści Hatowa z Juryzdyką w Minsku będącą z Dymow 4-h z Kaczyna Tarassowskiego z dymu jednego &c.* „Na prodncitur Abjurata Dy„mow. „

To zatym pokazuje ich Possessyą i pewną i zaprzysiężoną publicznie. Możeż im dana przysięga być przeciwna, & in oppositum słwa to byłyby głosy z sobą przeciwne, a takie pomieszane głosy nie są słuchane na Sądzie wedle prawa Art: 78. Rozdz: 480. „ Y na tym kończy się ta czyli względem tego rezolucya, iż „ Projekt i objekcya być przyimowane nie mogą.

Zaprzysiężenie zaś podymnego w Roku 1690. i czynione drugie ograniczenie PP. między Horskim względem sianożęci w Roku 1678. czyli jakieżkolwiek zle exekwowaney i występney possessyi siady, że nie wymawiać, ale raczey przed Sądem i prawem oskarżać PP. Bernardynki mają, o tym się już mówiło powyżey, i to też jest naturalnym, że ten być chwalonym nie może, który, gdy dnia jednego trzymać nie był wolen, trzymał jednak z występkiem lat kilkadziesiąt.

Już zaś gdy i to jest pokazanym, że Fundusz PP. imaginowany w Ru 1640 czy 46. *ani w istocie był, ani zgorzeć mógł, ani będąc, byłby choć cokolwiek ważnym*, i że bytność jego, gdyby nie była zmyśloną, tedy przez sto z gurą lat od daty położoney w Ziem: do Daty Manifestu o pogorzenie, miałaby jakieżkolwiek inne prawne, czyli Autentyczne stopnie. Y że ogień wszystkich mieysc i wszystkich Wielkiego Xięstwa Litewskiego Aktow objąć nie mógł, i PP. Bernardynki dla tego tylko w Dokumencie Granicznym 1646 Ru do Przywileju Alexandra Słuszki bez daty mianowanego referowały się, że innego Funduszu ni od Wołodkowicza, ni od Krzysztofowiczow, ani od Alexandra Słuszki nie miały, i dla tego: lepiey im było odwołać się do hasła jednego Funduszu Alexandra Słuszki, który i przez to odbiera na swą exystencyą pewną i na pierwszość dowod.

Y nawet to wygodnym było dla PP. odwoławszy się do hasła jednego Funduszu, zatracić onego exystencyą, i chcieć zgorzenia go, a zamiast Dokumentu położyć własne tylko i od siebie napisane w Manifeście świadectwo. Co każdemu z stron do uczynienia jest łatwym, i co się doświadczać zdaje po wielu Wwdztwach i Powiatach, gdzie niechcąc się okazać z Autentycznemi Dokumentami, czynią wczesne Projekta względem Manifestow o zgorzenie, lub innym Dokumentem stracenie, i ofiarują się do Juramentu tak łatwo, jak teraz Panny. Bo nawet pomimo wykonaną już wprzody przysięgę in contra względem Placow w Roku 1690.

Gdy też i to jest już dosyć wyprobowanym, że PP. Bernardynki manifestowały zgorzenie nie Funduszu, ale Funduszow, czyli in numero plurali. A zatym kiedy i Dokument kondyktowy, i od siebie wydany graniczny, funduszem być rozumiały, i mianowały. Lubo prawa nie dopuszczają więcey, nad Fundusz jeden. Nie następuje Maliszewskiemu nic więcey względem potrzeby dostatecznego dowodu, jak tylko wyprobować to: „ Ze Przywiley „ jego cały Hatow z attynencyami objął. A żadne prawo „ dawności tego złego dzierżenia Hatowa z attynencyami, „ nie legitymuje Pannom.

 § Przed

§.

Przed którą Kethegoryą jeszcze się jedna rozwiązuie PP. „ obiekcya, czyli ta: że Fundusz Alexandra Słuszki w Roku 1633. „ był tylko PP. proiektem, którego nie przyieły, a approbata Króla Władysława IV. była tylko na przyszły Dokument „ nie zaś na potwierdzenie byłego iuż Dokumentu.

Dosyć jest na to i na zawstydzenie samo za tę obiekcyą złożyć abjuratę czyli przysięgę Mniszek w Roku 1690. czyli w lat 57. po Funduszu na Possessyą placow i Juryzdyki w Mńsku wykonaną i fałsz wniosłkowi temu zadaiącą.

Na pewność zaś approbaty przez Władysł: byłego iuż Funduszu. Dosyć jest złożyć też approbatę razem w Extrakcie będącą i razem w Akta Metryk Litew: wciągnioną. Co być powinno od wszelkiego wątpienia wolnym. To zaś, czy Król pierwey czynić pozwolił, czy uczynione iuż dzieło approbował, nie iest nic różniącym się w istocie, i jest jednymże skutkiem i dziełem rowney ważności.

§.

Że w koniec Bernardynki wymawiaią się, iż place owe są tylko na siedlisko, a sustentować onych nie zdolne, nie może na to inny podać się srzodek tylko, iżby tyle trzymały osob, ile ich było w czasie pierwszego Funduszu i wedle pierwszey intencyi Fundatora, a w reście iż maią czym sustntować i osob więcey, maiąc Dobra Niesiołkę w Powiecie Orszańskim i dość Funduszu dalszego z branych pierwey, i przybywaiących co raz posagow. Ktore Mniszkom więcey zawsze niżli drugą intratę czynią.

Clementia zaś i moderament są zniesionemi przez Konstyt: 1726. Roku i prosić tego u Sądu jest to istotnie prosić u niego samego złamania Prawa i jego inexekucyi, albo względu niewolnego w Sądzie, *ani dla Bogatszych*, *ani dla uboszych.*

Co do obięcia tak przez Delacyą, jako i przez Przywilcie całości.

Z wiadomości Prawa co do alienacyow, to się wyczytuie, i jest pewnym: że każda Possessya nie wolna dla Duchownych, albo Prawem Sukcessyi na Zakonnika przypadła, albo też jakim Aktem Prawnym, wieczystym, lub samym Aktem dawności rownież Prawnym dla osob Duchownych od kogo ofiarowana, należy jedną połową do Prawa Delacyi, drugą zaś do Praw Królewskich co stany w Ru 1726. determinowały.

Przed tym Prawem na fundamencie Konstyt: 1562. wyżcytowaney, oraz na fundamencie Prawa Statutowego względem zdraycow i wszelkich występkow contra Statum popełnić się maiących, oraz na fundamencie Praw *de Expeditione bellica*, do jakich się Konstyt: 1635. Roku o alienacyach pisząca referowała, i z jakich Praw konfiskata Dóbr rownie wypada, Dobra występcow wszystkie i całe ogułem należały do Królow, i do dystrybuty Królewskiey. Bo rownie i stan Królewski jako i stan Duchowny nad insze stany wyniesiony, a Sądom i karom Obywatelskim rownie nie podległy, Dobr sam trzymać nie mogł, ale je tylko Szlachcie i zasłużonym rozdawać był winien, wedle świadectwa wielu, i w różnychmieyscach położonych o tym Konstytucyow.

Tak

Tak przeto było i względem alienacyow do daty Konſt: 1726. Ru przez ktòrą tak (jak Król teraznieyſzy zmnieyſzył ſobie moc Przywileiow nie posuwaiąc one nad lat 50. nie negowaney Poſseſsyi) Stany Rzeczypospolitey nadały Królom tylko połowę ſpadaiącey za wyſtępkiem alienacyi własności do wolney przez przywileia Juris Caduci ich dyſtrybuty.

Prawo dawności, tylko ſię wyrodziło w Roku 1778. ubeśpieczaiące Poſseſsye Duchownych, żadnym Prawem pierwey przed datą tą niekweſtyonowane. Wedle zaś Konſt: 1726. Roku do ktòrey dawnieyſze i pierwſze przed Konſt: 1778. Roku należą delacye i przywileie Królewſkie, Dllor zawſze miał ſwoią połowę w Aktorſtwie mocą delacyi, a Król oddawać mógł przez Przywiley drugą połowę, czyli to przed Dekretem, czyli to czyniłby po Dekrecie rzecz alienowaną Dellrowi przyſądzaiącym.

Czemu to zaś tak jeſt? bo połowa rzeczy należąca ſię dla Dllra jeſt jemu Prawem oddana, a zatym od Przywileiu i dyſtrybuty Królewſkiey, naymniey nie zawisa. Bo ròwnie tak połowica Dllrwi jakoteż połowica do Prawa Kròlewſkiego należąca i jednym prawem oddane ſą i przeznaczone.

A na co jeſt Prawo na to jeſt nigdy nie potrzebny Przywiley, który też rowńie być nie może, tylko na fundamencie Exekucyi Prawa i w takich granicach, w jakich jeſt Królom do wydania wolny.

§.

Z tego więc pierwſzego fundamentu prawa rozumieć należy: że JP. Maliſzewſki tak pierwſzy Przywiley w Ru 1778. Maja 19 Dnia przed rozpoczęciem jeſzcze procederu zyſkuiąc, jakoteż Delacyow przez Pozew w Ru 1778 Julii 31 D. czyli przed Seymem 1778 Ru a daleko wyżey przed exekucyą jego (od Seymikow pierwſzych relacyinych zaczynać ſię maiącą) do Trybłu Głł: Litt: wynieſiony y na Dobrach Hatowie położony rozciągaiąc y zaymuiąc, zawſze był y jeſt pewnym całości tego na co ma pierwſzy Przywiley y całości też tego wſzyſtkiego, na co ma drugi w Roku 1783 mimo jaki miał on ſwoią połowę z prawa delacyi, za onym zaś otrzymał drugą połowę z prawa Przywileju od Jego Kròlewſkiey Mci wydanego.

Czy on więc poprzedził co do Wſi Michanowicz y Oſtrowia zyſkanie Przywileju od Krὸla? (lubo y ten Przywiley zawiera całość y attynencye, y wſzyſtko to co przez PP. *poſt ultimum legitimum poſſeſſorem* zabrano y zagarniono zoſtało (czyli też co do Hatowa, Moczuliſzcz &c. wzioł Przywiley na połowę Krolowi do dyſtrybuty należącą po rozpoczętey wpròdy Delacyi & intractu procederu? Wſzyſtko to jeſt rownym y jedneyże względem Prawa wartości.

Bo gdyby przyſzedł dziś Maliſzewſki y bez żadnego zgoła Kaduka cóżby w tym Sąd uczynił? oto! przyſądziłby Mu połowę a o drugą odeſłałby ad dyſtrybutivam juſtitiam Regiam, ktòrą to drugą połowę y po Dekrecie zawſze mógłby wziąć Przywilejem JP. Maliſzewſki. Bo jedna połowa należałaby Mu z Prawa jegoż własnego, czyli z Prawa Delacyi, a druga od dyſtrybuty czyli Przywileju Króla. Więc o jedenby czas tylko zachodziła kweſtya nie zaś o ſkutek rzeczy.

Bo wiedzieć y to potrzeba, że Konſt: 1778 Ru obięte pierwſzym procederem poſseſsye Duchownych y wydane na nie Przywileje Juris Caduci od mocy pierwſzey Krὸlewſkiey nie oderwała, i do

y do dawnieyfzych Praw takowe zachowała przypadki. *Czytać też Konſt: pod tytułem Kaduki.*

Zawſze więc ma ex utroq; JP. Maliſzewſki Prawo ſwych Przywilejow, y prawo delacyi nienaruſzone y mocne, a nic Mu to w iſtocie umnieyſzać nie może: czy to on Przywiley 1ſzy miał na wſzyſtko ? czyliteż reſztę prawem delacyi obioł? a od Króla albo wytłumaczenie 1wſzego Przywileju albo na połowę reſztości Prywiley nadaiący otrzymał.

Bo y Prawo delacyi y Prawo Przywilejow właſne tylko y oddzielne przynoſi ſkutki.

To zaś: co uwolnionym jeſt od exekucyi Prawa 1778 należy do praw dawnieyſzych y z onych tylko ma ſię czerpać, o tym wiadomość wedle tey niezawodney w proceſſie prawnym pewności. „ Ze „ pierwſze prawa ſłużą, na przeſzłość, zaś pośledniey ſze na przyſzłość „ *piſze o tym y Konſt:* 1764 *Ru titulo o Gleytach.*

§. §.

Lecz JP. Maliſzewſki ma „ y na całą alienacyą pierwſzy Przywi„ ley, drugi zaś tylko o rzeczy obiaśniaiący, y Delacyow „ w R. 1778 Julii D. 21 przed K. tegoż Ru rozpoczętą y „ Przywiley w Ru 1783 razem przy zaświadczeniu o Ma„ liſzewſkiego delacyi, nadaiący to wſzyſtko, cokolwiekby „ pierwſzym Przywilejem nie nadano było, lub jakąkol„ wiek w czyich umyſłach czyli w Urzędzie jakim zrobić „ mogło wątpliwość. *A na co proba iſtotna, y nad potrzebę na„ wet podaiąca ſię jeſt taka:*

§§.

Pierwſzy Przywiley pod R. 1778 zawiera w ſobie Dobra z attynencyami & *cum ſua totalitate* tak jak poſt ultimum legitimum poſſeſſorem przypadły a do poſſeſſyi PP. Bernardynek doſzły. *Widzieć Go!*

Stopień więc po oſtatnim aktorze y Poſſeſſorze świeckim jeſt generalnym tytułem zaięty, ani Król wyłączać mógł część jaką dla Mniſzek nieſłuſznie poſſydowaną bo to ſię zawſzeby przeciwiło powołaniu y obowiązkowi Króla, który będąc Głową y źrzódłem wſzyſtkich exekwuiących Urzędow, jeſt też naypierwſzym w każdym Narodzie praw ſtróżem. Tym bardziey zaś w Naſzym Kraju gdzie y Stan Jego również jeſt pod Prawami.

Urzędom y Juryzdykcyom wſzyſtkim zakazała Konſt: 1635 R. w tey ſprawie obiekt czyniąca przyimować, przyznania zapiſow alienacyinych y na poſſeſſye alienowane nie jako folguiącym alienacyom, y pod ſtratą nawet Urzędow.

Między zaś Urzędami był w naſzym Kraju pierwſzy Urząd Królewſki, y za zleceniem tylko mocy dla Trybłow Sąd Główny dzieło ſwe Namieſtnicze Królewſkie odbywa. Możnaż rozumieć: żeby albo Król co dla Duchownych z alienacyi miał zachowywać, czyli alienacyom dowodzić ſię maiącym folgować? Albo Dobra poſt ultimum poſſeſſorem odpadłe na inſze Przywileje rozkładać y dalſzemu czasowi co zoſtawować, kiedy to wſzyſtko nawet przeciwi ſię prawu.

J. K. Mść generalniey wyrazić nie mógł jako do całey poſſeſſyi oſtatniego Dziedzica ſię odwołuiąc przez ſłowa *poſt ultimum poſſeſſorem* reſzta jeſt poruczona delacyi zwykłym ſtopniem proceſſu y dowodzeniu Maliſzewſkiego.

Mnieyſza czy większa była zaięta drogą alienacyi od Mniſzek Poſſeſya w tym nie Przywiley żaden rozmierza, ale dowody Dokumęta y komportacya.

Da-

Daley! niemożna nigdy mówić, gdyby Król cząstkę tylko oddawał z alienacyi, kiedy on całe obięcie wyraził, do niego termin *totalitatis* dodał. Inaczey zaśby wyraził, że nie post ultimum Possessorem ale: *z pod alienacyiney Possesyi PP. Bernardynek Mńi: Dobr Hatowa dwie Wsie Michanowicze y Ostrow oddzielaiąc, a dalszych żadnych Nomenklatur czyli Dobr Hatowa pod ten Przywiley nasz niepodciągaiąc daiemy y konferuiemy &c.*

Niemógł zaś tak Król wydawać, y nie tak wydał Przywiley y moc się nawet Królow do podobnego dyzmybrowania y dyminucyi Dóbr wszelkich na Królow spadaiących wprawach nie czyta, boby się tym sposobem zbyt wiele namnożyło Przywileiow y byłyby nadto rozdrobnione funda.

Np: Hatow czyli Aktorstwo z Słuszkow ma Wsiow kilka, gdyby na każdą, więc wydawał się osobny Przywiley, uczyniłby się mogło w czasię to, że z znaczney iakiey Maiętności stałaby się Okolica albo drobne y nic prawie nie importuiące cząstki

Gdyby zaś tak wolno było wydawać Przywileje w Pprawie pozwolenia niema, owszem w nich, gdzie tylko y jakim tylko sposobem, bądź to przez wygaśnienie Linii bądź przez zdradę y dalsze występki, bądź to przez crimina contra Maiestatem, bądź też nakoniec przez zapis nie y Dokumęta (co iest wolnym) Dobra przypadaią na Króla tam zawsze iest wyraz: „ a takowe Dobra czyli a wszelkie Maię-
„ tności jego przychodzić na nas, którey Szlachcie y zasłużo-
„ nym rozdawać mamy.

Konst: zaś 1562. fol: 26. pisze w te słowa: *Dobra po Szlachcie na Króla spadłe, Szlachcie ma Król rozdawać.*

Lecz w żadnych Prawach niema gdyby to wolno było rozdzielać albo częściami oddawać.

Gdy owszem Krolowie w Paktach swych czyli umowach między Narodem zaprzysiężonych zawsze to przyrzekaią, że wszystkie Prawa Dzierżawy y własności w swoiey całości zachowywać maią. Toż otym y Konst: 1569. Ru w Traktaciej uniowym pisze, że taż całość wszystkich Maiątkow wiecznie zachowaną być ma.

To tedy już Przywiley Hatowa y attynencyow od korpusu swego y od całkowitości dzieła alienacyi wyłączać niemógł y niewyłączał przez swą naturę.

Cóż zaś stanowić może, daley brany z rodzaiu tego przez PP. argumęt, kiedy skutek dóyścia alienowanych posseßyow zależy iak przełożono nieodwydania y wyrazu Przywileiów, lecz od delacyi? a którą czy wprzódy od doniesienia Królowi zacząć, czy przez proceder Prawny samemu exekwować, a potym u Króla o drugą połowę prosić, jest to każdemu do obrania wolnym, y nicby się to porządkowi dochodzenia alienacyi nieprzeciwiło.

Mógłby albowiem J. K. Mość wydać Przywiley na drugą połowę wedle Konst: 1726 Ru nawet innemu nie tylko Maliszewskiemu. Bo ta iedna dyzmembracya tylko na połowę od tego czasu iest dla Królow wolna. Słowa są bowiem Konstytucyi takie: „ których połowa
„ Delatorowi, a druga połowa ad distributivam justiciam no-
„ stram jure Caduco personæ nobili co ferendo należeć ma.

Inna iest przeto połowa dla Delatora, a inna pod Kaduk y sprawiedliwość dystrybuty Królewskiey poddana, z którey sprawiedliwości może się znaleść zasłużonym y sam Delator, mógłby też czasem znaleść się y za onego zasłużęszy.

§.

Ta zaś Delacya jaka była wzięta przez Maliszewskiego zawarta iest w Po-

Pozwie jego w Ru 1778. Junii 21. dnia przed Tryb: wznieſionym który gdyby wſzyſtkiego nawet y niezaymował, to iednak y wtedy wolneby było zawſze dla JP. Maliſzewſkiego poprawienie ſię. Bo otym y Statut w Art: 20. Roz: 4. y Konſt: 1726. pod tytułem konſerwaty zapewnia. Jakie zaś Prawa ſłużą do Pozwow wſzelkich od tych excypowanym nie ieſt y Pozew wynieſiony o wſzelką delacyą.

To zaś tylko było przyczyną pomyłki Urzędu Ziem: Miń: że on takowego rzeczonego Pozwu, albo nieczytał albo czytać niechciał ponieważ Pozwowi pierwſzemu Maliſzewſkiego położył datę w Ru 1779. gdy ta ieſt pod Rokiem 1778. Julii dnia 21. otóż omyłkę tylko ma Sąd naganić, bo inaczey niebyłby cały naganiony jako traſiaiący w myśli Praw o alienacyach.

§§

Coby też było opuſzczonym lub w Przywileiu lub w Pozwie wſzakże y na to wſzyſtko ſą udzielne Prawa Konſt: 1510. *V. imo: fol: 373.* o iiſtach Królewſkich piſze: *Że to ieſt zoſtawionym do rozſądku Królewſkiego.*

A Art: 20. Roz: 4. 21. Roz: tegoż, y Konſt: 1726. Ru piſzą że to być może dodanym przez wynieſiony y łączyć ſię zawſze w czaſie ſprawy maiący przypozew. Y dla tego to potrzebne wprzódy ſą kompoprtacye Kopie z Spraw, aby ſię cała rzecz wyświeciła, a ſtrony ſobie albo przydać albo uiąć mogły.

Żadną zatym ważną obiekcią niebyłoby, gdyby y tak było wiſtocie: że ani Przywiley ani Pozew przed Konſt: 1778. Ru Dòkr Hatowa nie zaiêły. Tym bardziey; gdy niemoże być nic nawet wyrazniey ſzym nad to coopiſał pierwſzy Przywiley „ Ze Wſie Oſtrowie y Michanowicze cum ſua totalitate jako poſt ultimum legitimum Poſ- „ ſeſorem do nieſłuſzney PP. Bernardynek Poſſeſyi doſzły. O co też opiſał Pozew 1778. to ieſzcze ieſt generalnieyſzym. Bo o Poſſeſyą wielu Dóbr y Wſiow, a mianowicie Oſtrowia y Michanowicz które w iſtocie między dalſzemi Dòbr Hatowa Wſiami ſą większe y celnieyſze. Profił też daley JP. Maliſzewſki komportacyi y extradycyi Dokumentow, a zamiar tey komportacyi obiaśnił tak, że profił tego dla *racyi zupełnego o alienacyi wyświecenia.* Więc to już ieſt do Hatowa, y do iſtotnego fundum.

Pytam ſię bowiem: jakież być mogą udzielne Dokumęta y Archiwum przy Wſiach? kiedy w nich ani Dworu ani mieſzkania ani Dozorcy żadnego niema. Jakie ograniczenia? circa fundum tylko być zwykłe y będące: Pozew zaś taki ieſt położony w Hatowie. Co też było wedle Art: 17. Roz: 4. y Konſt: 1726. *tit: exekucye* gdzie Pozwy y Obwieſzczenia tam kłaść Prawo każe, gdzie ſię reguluie pretenſya, y o które Dobra ieſt Sprawa.

Pozew z niewłaściwego Imienia znoſić, y ony taką nie właściwością odbijać, pozwoliło Prawo w Art: 19. Rozdz: 4. a tego Panny na Trybunale y w Sądzie Ziemſkim Mińſkim nie wnoſiły, więc ſię już zgodziły na to: że dobrze Pozew był położonym, y że do tych Dòbr które ſą obnieſione przez pozew zaſtoſowana jeſt JP. Maliſzewſkiego pretenſya. Dodawać więc objekcyi na Trybunale wedle Prawa Art: 90. Roz: 4. nie mogą.

§ §.

Tyle też Pozwow Maliſzewſkiego wynieſionych od daty zaczęcia Procederu y wypiſanych nawet w Dekrecie Ziem: Miń: powinneby już w reſzcie ſkonwinkować PP. nie na czuiące temu: że Ha-

Hatow z Ostrowiem y Michanowiczami jest to jednym ciałem, ex uno capite y z jedney Procedencyi wypływaiącym, w jednym ostatniego Possessora świeckiego ręku będącym y jednym też Aktem alienacyi y dellacyi Malifzewskiego obiętym. Y że w tym Sąd nawet kwestyonować nie ma, kiedy co się tykało należącego przez moc Konstyt: 1510. Ru Królewskiego rozsądku, w tym się Król już wytłómaczył przez powtórny Przywiley w Ru 1783. y o zaiętey o wszystko Malifzewskiego dellacyi, a zatym y o Pozwie wydanym na Hatow tymże Przywilejem wyświadczy, y nie zostaje tylko ostatnia exekucya rzeczy y prawa należąca się dopioro od Trybunału.

Wszakże gdy PP. jeszcze uporem zwykłym dla tych którzy rzeczy sobie nie należącey oddać, albo nie chcą, albo przynaymniey chcą nieco dłużey potrzymać nie przestaią jeszcze y na tym, a wyciągaią na dalszą dowodność wyliczaią się przeto pokrótce te kroki y stopnie prawne, które Malifzewski uczynił.

Przywiley jego pierwszy, jest w Ru 1778. Maja 19. Pozew pierwszy w Ru tymże Julii 31. Proces po nim w Ru 1778. 7bra 24. Pozew 2gi Ru 1779. Apr: 12. Dekret Remissyiny pod Rokiem 1781. Marca dnia 28. z których jeden pozew jest w prologu Dekretu Ziem: Miń: opuszczony y to przyczyną było że contra evidentiam w Ziemstwie delacyą przed Konstyt: położono być post datam Konstyt: Seymu 1778. Ru y że niewiernie jest napisano w kontrowersyi.

Wszystkie te Pozwy y stopnie maią aż nadto w sobie jeneralności. Bo y zaymuią całość alienacyi, y zaymuią też całość Hatowa possessyi.

A to czy pierwey kto wyraził fundum niżeli jego attynencye, czy pierwey attynencye specyfikowane, a do nich fundum tanquam attinens, nic rzeczy nie stanowi y sprawy nie zmienia.

Proceś Litew: reguł szczegulnych tak względem pisania Pozwow jako y zapisow równie jako Korona przepisanych nie ma. Jedna Korona tylko ma jedną y nie odmienną do pisania solennościow aryngę. Lecz wszakże y tam gdy kto wyrazi te słowa *sicut latius in formula Statuti descriptum est*, już to tak ważnym jest, jakby wyrażona była cała formalność y nagradzało nawet niektóre opuszczone prawne potrzeby. A świadczy o tym Konstyt: 1543. volumine 1*mo*.

Tym więcey zaś: że u Nas w Litwie takiey nawet powinności nie ma y wolnym jest y było, zwłaszcza przed Konstyt: 1784. Ru albo wszystko wyrazić, albo tylko namienić, albo nakoniec reszte do wyrażenia czasowi zostawić, a potym pozew meliorować.

A tym więcey jest jeszcze: że Malifzewski nie jest w tym przypadku: bo wszystko wyraził, całą alienacyą za dysputował, do Wsiow wymienionych wszystkie Ich należności wymienił, a na reszte jeszcze wyczytania żądał y wygrał komportacyą.

Gdyby więc Wsie jedne tylko (miasto wyrażenia wielu Dóbr) y tey jeneralności były wymienione z dokładem: *że ze wszystkiemi należnościami* byłby zawsze Hatow zaiętym dellacyą, jako bez kwestyi, to jest: że wzajemnie tak należnym jest do Michanowicz y Ostrówia, jako Ostrow y Michanowicze do jego.

Zadna albowiem nie jest różnica między fundum z attynencyami, bo jedno y drugie jest równie attynens względem siebie. Słowo attynens znaczy rzecz należącą, y nie to rzecz stanowi kto pierwey z rzeczy wzajemnych jest wymieniony, lecz jeśli fundum y

Wſie które dziś ſą w ſprawie diſtincti | vel ſeorſivis? ſą juris oco zaś y kweſtya być nie może od Mniſzek, bo y nie była na Ziemſtwie.

Więc Dobra Hatow ze Wſiami Michanowcami y Oſtrowiem ſą jednej natury y Ich oddzielać dopiero nie można. To wyraził y w przedaży ſwojey Eremian Słuſzka zbywaiąc Krzyſztofowi Wołodkowiczowi, y zaświadczył o naydawnieyſzey w równey naturze przez Poprzednikow ſwoich poſſeſſyi.

To też potwierdza y Inwentarz tegoż Eremiana Słuſzki w Ru 1641. przy Prawie Wołodkowiczowi wydany, y Wſie Hatowo, Moczuliſzcze, Michnowce y Oſtrowie z Ich ſzczegulnemi Poddanemi do Hatowa należącemi być poświadczaiący.

To też równie wyświadczaią ſame PP. Bernardynki Mińſkie przez żałoby ſwoje dwie, to jeſt do Ziemſtwa y do Trybunału wynieſione. Ze Maiętność Hatow przy Wſiach Hatowie, Moczuliſzczach y Oſtrowiu w jedneyże naturze, oraz w nierozdzielności zoſtają, y że Funduſz mniemany y na pamięć wymieniony Alexandra Słuſzki takowe Wſie y razem Hatow nierozdzielnie na zyſk Duchownych czyli JPP. Bernardynek zajoł. *Czytać takowe onych żałoby, jedne do Ziemſtwa, drugie zaś do Trybunału wynieſione.*

Również to Panny Bernardynki wyznaią, y przez appellacyą ſwoią od Dekretu Ziem: do Trybunał: założoną. Gdzie też ſkarżą: „ o oderwanie z pod Funduſzu de nova radice na Hatow z Mi- „ chnowcami y Oſtrowiem, y dalſzemi Wioſkami pod tenże Fun- „ duſz oddanych Wioſek dwóch Michnowicz y Oſtrowia.

W tym przeto: że Wioſki Michnowce y Oſtrowie należą do Hatowa jeſt nie przeczone PP. wyznanie. Lecz to ſię jedno neguje żeby był na to Funduſz de nova radicæ, ponieważ go Sąd nie widzi pod Rokiem 1633. tylko na trzy Place.

Toż znowu zawiera y Przywiley w Ru 1778. który nadaje Wſie Michnowce y Oſtrow, „ poſt ultimum poſſeſſorem & cum omnibus „ attinentiis do nich juste expectantibus & cum ſua totalitate, „ która totalitas być dyzmembrowana y rozdzielona według wyżſzego z Praw przełożenia nie może, ani attynens a fundo rozdzielić jeſt zdolnym.

Znowu też Pozew Maliſzewſkiego w Ru 1778 czyli delacya jeſt: „ o „ Dóbr wiele, a mianowicie y o Michnowicze y Oſtrow cum „ ſuis attinentiis & pertinentiis „ Y przeto ſpólna y całkowita delacya jeſt Maliſzewſkiego tak o wiele Dóbr, jako też mianowicie o Wſie Michnowce y Oſtrów.

Toż znowu: y dzieło Urzędowe exekucyi za Dekretem Kontumacyinym Ziemſkim Mińſkim w Ru 1784. otrzymanym czynioney zawiera, że taż exekucya czyniona była nio do Wſiow Michnowoow y Oſtrowia, lecz do Hatowa. Y pozew też na tychże Dobrach Hatowie kładziony.

Toć więc! y to jeſt pewnym: że Wſie Michnowce y Oſtrow ad unum corpus y do Hatowa należą, y to też równie jeſt pewnym: że JP. Maliſzewſkiego delacya równie na one jak y na Hatow pod jeneralnym tytułem wielu Dóbr y zracyi proſzoney na nie komportacyi, y z racyi wolney zawſze y każdemu na żałobie poprawy jeſt rozciągniona przed Konſtyt: 1778. Ru y prawo ſłuſzne do zyſkania W. Maliſzewſkiemu wedle powyżſzych przełożeń daiące.

Tym zaś odbijać wagę pozwu przez W. Maliſzewſkiego w Ru 1778. wydanego niemożna, że PP. Bernardynki wnoſzą: iż pozew ła-

two mógł być zapisanym pośledniey na blankiecie. Bo oprócz tego, że to jest nie prawdziwym wnioskiem czyli równą z pierwszemi względem Funduszow y wszelkich innych fundamentow PP. subpozycyą y pozwu położenie na Dobrach Hatowie zawsze znaczące jest pretensyą do tychże Dóbr wedle tyle kroć rzeczonego Art: 19. Roz: 4. A poew ten być inpugnowanym nie może, bo jest zeznanym, bo jest terminalnym y we wszystkich swoich regułach prawnym. Zatym delacya jest rospoczęta przed Seymem y Konstyt. 1778. Ru a daleko jeszcze wyżey przed powinną y zwyczayną exekucyą onych od Seymikow relacyinych następuiących w Ru 1779. in Februario.

§§.

Taka więc gdy jest delacya, więc zatym idzie y konsekwencya, że u Króla prosić o pozwolenie nawet nie należało czyli nie było potrzeby. Bo wszystko równym y jednym jest dla każdego Obywatela: albo delacyą czynić pierwey przed Królem, albo delacyą czynić pierwey przed Sądem czyli Urzędem wszelkim właściwym.

Bo uczyniona pierwey przed Królem ma tylko pierwszy Przywiley względem połowy spadaiącey na Króla. A uczyniona pierwey przed Sądem ma pierwszy Dekret, a zatym może mieć po tym tylko od Króla Przywiley, może zaś go Król nawet wydać komu innemu.

Zkąd się, gdy iaśnie y pewnie to wywiązuie: że Possessya PP nie prawna zakwestyonowana iest przez Konst: 1778 Roku. Y że ta Konst: tylko nie kwestyonowane pierwey Fundusze zabespiecza. A zatym kwestyonowanym nie służy, y Przywilejow, oraz Delacyow pierwszych nie wzrusza, ani przemienia, ani ich mocy uymuie.

Więc y to iest równie iasnym, że Przywiley, y delacya Mališzewskiego pierwsze niczym są nie naruszone przez ustawę Konst: 1778 Roku. A moc y Prawo Królewskie niczym też nie naruszone zostały. Bo też y naruszone bydź one wedle Praw Kardynalnych y statystycznych nie mogą, tylko za ustąpieniem przez przez samych Królow. Y wedle tych Reguł y obrębow w iakich Królowie Narodowi, kiedy co ustępuią.

W tym więc Co Król nie ustąpił Krajowi w Roku 1778. ani to może być odiętym, ani to może być wolnie dysputowanym. A ni odięcie tego, może być bez uymy, naypierwszego stanu w Kraju czyli Królewskiego.

§.

A przeto to jest aż nadto pewnym i chyba temu kto nazbyt ciemnym jest w prawach niewiadomym, że co Król jeszcze miał w mocy i na co w przódy on jeszcze wydał Przywiley i co wprzód było przez Akt delacyi zaiętym. To też nie było i ustąpionym przez Króla na Seymie 1778. Roku. Y to też niewolnym jest odiąć jemu i dostoyności onego maiącey tak liczne względem siebie Prawa.

To też równie i jednostaynie wolnym było wytłumaczyć Królowi w tym w czym tylko jego Przywiley nie w poznaniu doskonałym ale w jakowym tylko wątpieniu mógł jaką zawierać wątpliwość„ „ a to wedle Konst: 1510. Roku wyż cytowaney wedle mocy

„ zachowaney przez Kròla na pierwſze procedera i na pierwſze
„ wydane Przywileja jako to i uczynił J. K. M. przez ſwóy
„ Przywiley tylko wyświecaiący i donoſzący o pierwſzey już
„ zaiętey delacyi W. Maliszewſkiego w Ru 1783.

ſſ.

Darmo więc pròżnie i nawet bez w patrzenia ſię w prawach. Pochlebiaią ſobie PP. że krytykować im wolno Przywiley powtórny Korroboracyiny i wyświecaiący mówiąc: że albo on był nie wolny albo-że był nie potrzebny.

Bo i że wolny był to ſię wydaie z wyrozumienia o Prawach Kròlewſkich i Konſt: 1510. Roku i gdyby był nie potrzebnym toby in contra nic ſzkodzić nie mógł ani pomagać JP. Maliszewſkiemu.

Choćby go wreście i odrzucić w cale, to zoſtaną ſię dla niego 1ſzy Przywiley i 1ſza Delacya. Bo też on tylko na ułatwienie wſzelkiey w tym wątpliwości wydany.

A wedle pierwſzego Przywileiu i delacyi zawſze rzecz ma ſię należeć dla W. Maliſzewſkiego, a Trybunał choćby połowę do przyſzłey dyſtrybuty Królewſkiey odłożywſzy, ktòra zawſze może nie minąć W. Maliſzewſtiego ma powod ſłuſzny i z ſprawiedliwości ſwey wynikaiący rzecz całą i nie rozdzielną Maliſzewſkiemu przyſądzić dzieła alienacyi nie umnieyſzać i wyſtępkowi temu nie folgować. PP. na ich pierwſzey, a z Fundatora decyzyi opatrzoney własności zoſtawic litości z Prawa nie wolney drogę zamknąć, a Prawom Obywatelſkim Królewſkim i ſprawiedliwości od ſiebie i od Urzędu powinney Hatow oddać. Y zrzeczenie ſię nie wczesne PP. pierwſzego ich i aktualnego Funduſzu odrzucić. A zatym Dekret Ziem: *Mińſki* w tym w czym on jeſt nie domierzaiący Prawu poprawić. Mocą założoney o to od W. Maliſzewſkiego appellacyi.

Ma też przyſądzić expenſa prawne nie tylko ze względu ſprawy, ale też z względu dwóch zaſzłych w oney Dekretow Kontumacyinych y ſprowadzanych za niemi dwóch exekucyow wedle Konſt: 1726 Ru titulo exekucye. Ma też ſądzić kalkulacyą z użytkow y weryfikacyą, przynaymniey od daty appellacyi. Bo Mniſzki nieſłuſznie przez appellacyą utrzymuiąc, nieſłuſznie też wybierały pożytki wedle Art: 40 Roz: 4 y miaſto intrat z 3ch Placow, brały niewolnie użytki z Dóbr uzurpowanych od Stanu Rycerſkiego, y aligenacyinych.

Z *JP. Piotrowſkim zaś:* Ponieważ on w Ziem: y tu niezłożył z ſtrony ſwoiey ewazyi, ma być tylko potwierdzony Dekret Ziem: y maią być względem niego dołożone peny appellacyine, y expenſa prawne, wedle Konſt: 1766 Ru y wedle na to *podać ſię maiących Petytow.*



